Nr. 77 (z dod. por.). Dnia 18 marca. Sobota. Dnia 6 (18) marca 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółka, ulica Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Archikonfraternji literackiej, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odbędą się nabożeństwa pasyjne w kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Największym procesem XIX-go wieku nazwie kiedyś historja kryminalistyki proces panamski—niepodobna o tem wątpić. Nietylko ze względu na miljardy, o które chodzi, ale i z uwagi na ten tuzin ministrów i pierwszych dygnitarzy rzeczypospolitej, który bądź to zasiada na ławie oskarżonych, bądź to staje w roli świadków na wpół oskarżonych. Jeżeli dodamy, że proces zaważył tak ciężko na szali dalszych losów rzeczypospolitej, to zapewne nie dopuścimy się przesady, tak wybitną w ewolucji politycznej naszego wieku przypisując mu rolę.

Wobec tego każdy epizod sprawy rośnie do typowego znaczenia. Nie pominiemy też z kolei przebiegu wtorkowej sesji w izbie francuskiej, która dowiodła znowu, jak wszystkie namiętności rozgrzały się tam do stopnia wrzenia i wytrąciły ludzi z równowagi.

Przedmiotem sporu i burzy była tym razem weryfikacja protokułu z poprzedniego posiedzenia, na którem izba, porwana niedokładnemi wieściami, przyniesionemi z sali sądowej przez dep. Pourquery de Boisserin, uchwaliła dosyć znaczną większością głosów wotum zaufania dla rządu. Dep. Jolibois protestuje przeciw okrzykowi dep. Doumera zapisanemu przez stenografów. Doumer zawołał: „Byłeś pan jednym z tych, którzy w r. 1851-ym zbezcześcili sprawiedliwość!” Pociągnięty teraz do odpowiedzialności poprawia Doumer protokuł, utrzymując, jakoby powiedział tylko, że komisje mieszane w r. 1851-ym były prostytucją sprawiedliwości. Hr. Bernis wtrąca się pytaniem: „A wasz trybunał, a wasze wczorajsze kłamstwa?” (wrzawa).

Gauthier de Clagny i Le Provost de Launay usiłują sprawę pani Cottu postawić znowu na porządku dziennym, przeciw czemu przewodniczący protestuje. Wówczas Déroulède wpada na trybunę i krzyczy: Wezwano mię wczoraj do porządku, zapisując ten fakt do protokułu; pragnę przeto, aby i słowa, za które mię ukarano, znalazły się w protokule i w *Journal officiel*. Powiedziałem: rząd składa się z kłamców! (oklaski ze strony monarchistów i bulanżystów, piekielna wrzawa). Minister finansów Tirard opuszcza całym pędem ławę ministerjalną i biegnie do Déroulède'a, aby go czynnie znieważyć. W izbie żądają takiej cenzury na Déroulède'a, która usuwa czasowo z izby. Prezydent zapytać chce izbę, wprzód wszakże udziela głosu Déroulède'wi, aby się wytłumaczył.

Déroulède: Jestem zdania, że nie należy dzikim wrzaskiem zagłuszać mówcy na trybunie. Ponieważ izba zachowywała się wczoraj w ten sposób, byłem zmuszony wypowiedzieć swoje zdanie w sposób nieco nieparlamentarny. O ministrach, którzy nie mówili wczoraj, jak Tirard lub Loizillon, nie myślałem. Chodziło mi o informację, którą prefekt policji Lozé wczoraj przez sekretarza Ribota, Croziera, przysłał do izby i którą Pourquery de Boisserin wydobył na mównicę. Pourguery padł ofiarą ministra lub prefekta, ogłaszając kłamstwo z trybuny parlamentu. Co powiedziałem, było następstwem niecierpliwości i niewyrozumiałości tej izby. Nie rozumiem potwarzy, jaką tu obarczają panią Cottu (wrzawa). Ubolewam, że w taki sposób postępować może izba, której większość składa się z porządnych ludzi, z wyjątkiem naturalnie owych 104 (nowy wrzask, czynne obelgi z jednej ławki padają do drugiej).

Prezydujący upomina surowo mówcę, Déroulède krzyczy: Jeżeli mi niewolno odwołać się do izby, odwołam się do kraju! Izba zachowaniem się swojem doprowadziła mię do ostateczności użycia wyrazów nieparlamentarnych.

Prezydent: Po ostatnich słowach mówcy proponuję nie zaostrzoną, ale zwyczajną cenzurę. Powstaje wrzawa i zamieszanie; izba głosuje i nie pozwala na zawieszenie cenzury nad głową Déroulède'a.

Develle, kierujący zastępczo ministerjum sprawiedliwości, powiada: Ze spokojem, jaki przystoi strażnikowi pieczęci i ministrowi spraw zewnętrznych, pragnę wyrazić się o wypadkach, które od dwóch dni roznamiętniają izbę. Kobieta, która czuła się dotknięta wysłaniem szpiegów do niej dla ułożenia ohydnej umowy, każe przed pojawieniem się w sali tego samego szpiega wezwać do siebie i umawia się z nim, co mają zeznawać (oklaski na lewicy i w centrum). Zdaniem jest mojem, że byłoby najlepiej ze względu na kobietę zrzec się interpelacji. Gauthier de Clagny: Albo pani Cottu skłamała pod przysięgą, albo skłamał p. Ribot. Jeżeli minister nie skłamał, musiała pani Cottu fałszywie świadczyć przed sądem. Dlaczegoż więc nie aresztujecie pani Cottu? (oklaski na prawicy).

Żądają potem głosowania imiennego nad protokułem; wypadek niebywały! Wśród ciągłego krzyku i tumultu izba przyjmuje 317 głosami przeciw 189 protokuł.

Zdawałoby się, że na tem koniec. Gdzie tam! Nie minęło 24 godzin, a prezes ministrów Ribot—odpowiadając na zarzut, uczyniony w *Gaulois*, jakoby, dowiedziawszy się, że pani Cottu w swoim salonie wymieniła nazwisko właściciela wielkiego czeku, ukrytego aż dotąd pod anonimem X-a, traktował z nią i z jej mężem o zamilczenie tego nazwiska—oświadcza, że istotnie za pośrednictwem izby adwokatów usiłował wpłynąć na pana Cottu, aby nazwiska tego nie odsłaniał. Oświadczeniem tem stwierdził p. Ribot naprzód, że zna nazwisko, powtóre, że używając adwokatów do zabronionego przez prawo znoszenia się z więźniami, popełnił niedyskrecję. Izba adwokatów, oburzona na takie postawienie jej pod pręgierzem opinji publicznej, protestuje listem swojego seniora, p. Dubuit, przeciw oświadczeniom Ribota, i wytacza mu śledztwo dyscyplinarne, jako członkowi ławy obrończej.

Br. Z.

Odczyty popularne.

Komitet damski Towarzystwa opieki nad zwierzętami komunikuje nam co następuje:

„Stowarzyszenie kobiet, istniejące przy warszawskim oddziale Towarzystwa opieki nad zwierzętami, zawiązane zostało w d. 22-im kwietnia 1890-go r. przez zarząd Towarzystwa, na mocy paragrafu 68 ustawy Towarzystwa pod bezpośrednią tegoż zarządu kontrolą i odpowiedzialnością.

Do tego Stowarzyszenia czyli „koła” weszły na początku wszystkie kobiety, będące naówczas rzeczywistemi członkami Towarzystwa.

Reprezentację Stowarzyszenia stanowi tak nazwany „Komitet damski”, składający się z 11-tu osób wybieranych na lat 3.

Jako punkt wyjścia dla swojej działalności, komitet przyjął paragraf 3 punkt *d* ustawy Towarzystwa, który między innemi środkami opieki nad zwierzętami wskazuje: „*wzbudzanie, szczególnie w prostym ludzie, współczucia dla zwierząt, przez wydawanie i bezpłatne rozdawanie książek w tym celu pisanych*”, uważając go z natury rzeczy, jako dla siebie najodpowiedniejszy.

W wykonaniu tego paragrafu za cały posiadany naówczas fundusz komitet zakupił w r. 1892-im i rozdał bezpłatnie 67 egzemplarzy tanich książeczek ludowych, mianowicie: „Nasi przyjaciele i wrogowie wśród ptaków” Wodzickiego i Taczanowskiego; „Ratowanie bydlęcia odętego” K. Dulęby; „O wściekliźnie” d-ra Bujwida; „Kret, jeż i nietoperz”; „Podarunek dla młodzieży” M. Brzezińskiego; „Poczciwy Marcin i Felek niecnota” powiastka dla dzieci przez Antoszkę; „Sen Józia” powiastka dla dzieci przerobiona z „Gucia zaczarowanego” Z. Urbanowskiej przez F. M.

Fundusze komitetu powstają z ofiar członków i osób interesujących się losem zwierząt, oraz z urządzanych na ten cel zabaw, widowisk lub odczytów.

Obecnie komitet urządza szereg *tanich odczytów popularnych*, treścią mniej lub więcej odpowiadających idei Towarzystwa, a to z celem podwójnym—raz, ażeby żywem słowem budzić wśród ludu miejskiego współczucie dla zwierząt, powtóre, aby z funduszu osiągniętego z odczytów wydawać lub zakupywać broszurki i książki popularne specjalne, jako też i ogólnie umoralniające, i z ich pomocą szerzyć między ludem wiejskim idee Towarzystwa.

Udział w odczytach znanych i cenionych specjalistów panów: drów O. Bujwida i J. Ochorowicza, E. Jankowskiego, redaktora *Ogrodnika polskiego*, i Aleksandra Palmirskiego, przyrodnika, poświęcających czas i naukę dla poczciwego celu, pozwala komitetowi mieć nadzieję, że inteligentna publiczność nasza nietylko dla celu, lecz i dla osobistej korzyści i przyjemności *tanie odczyty popularne* licznie odwiedzać będzie i zachęcać tych ze swoich znajomych i podwładnych, którzy ze swego stanowiska mają do czynienia ze zwierzętami, a najmniej o nich wiadomości posiadają.

W szczególności *odczyty popularne* polecamy uwadze właścicieli zakładów fabrycznych i warsztatów rzemieślniczych, oraz uwadze gospodyń.

Nie wątpimy, że będą oni zachęcać swoich podwładnych i domowników do pożytecznego spędzania chwil swobodnych, oraz nabywania wiadomości kształcących zarazem umysł i serce.

Tanie odczyty popularne odbywać się będą w kwietniu w dni niedzielne i świąteczne, w godzinach przedwieczornych.

Miejsce w pierwszych rzędach kosztować będzie kop. 50, w środkowych kop. 30, w ostatnich 10, wejście na salę kop. 5.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 15-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zaniosło się na zmiany w zewnętrznym względzie Wiednia. Towarzystwo ogrodnicze czyni starania, żeby swój gmach—Sale balowe—przy Ringstrasse, naprzeciw parku miejskiego, sprzedać. Zapewne kupią plac księstwo Koburscy i uzyskają do swojego pałacu, zakrytego obecnie, wielki front i zajazd z rampą taką, jaka prowadzi do pałacu parlamentu.

Towarzystwo ogrodnicze stara się zająć rozległy ogród angielski w Praterze. W ogrodzie ludowym—własność dworu—burzą połowę zabudowań restauracyjnych, ażeby odsłonić widok dla nowego pałacu cesarskiego, który budują na t. zw. placu Bohaterów. Restauracja w tym ogrodzie ludowym jest dziedziczną w jednej rodzinie, która płaci dworowi dzierżawy dwa dukaty rocznie!

Nauczyciele uchwalili na zebraniu żądanie: ażeby hygjena była przedmiotem obowiązującym w seminarjach nauczycielskich, żeby nauczyciele byli uzdolnieni do pierwszej pomocy w razie wypadków, żeby w każdej klasie była skrzynka z aparatami i podręczną apteką.

Sekretarjat papieski zawiadomił dwór cesarski, że w bibljotece watykańskiej będzie umieszczona tablica na pamiątkę daru cesarza na uzupełnienie zbiorów.

Rząd nakazał szczepienie koni malleiną, jako ochronę przeciwko zarazom. Tylko weterynarze krajowi są do tego upoważnieni.

Rubinstein egzaminował pupila arcyksiężnej Walerji, Leopolda Spielmanna, i pochwalił jego postępy. Wyraził się on: „Przyprowadzono mi już setki cudownych dzieci, z których w regule nic nie wyrosło, gdyż nie otrzymały systematycznej nauki."

Minister wspólny, Kallay, urządza w lecie wyścig dystansowy: Serajewo—Bihacz w Bośnji, w celach popierania hodowli koni. Udział mogą brać oficerowie, urzędnicy, hodowcy, ale użyte mogą być tylko konie bośniackie, pochodzące od ogierów przez rząd dostarczanych. Nagród będzie dziesięć: od 10,000 do 500 koron.

„Falstaff" Verdiego będzie już na pewno wystawiony w Operze nadwornej przez towarzystwo włoskie z „La Scali" w połowie maja. Ceny miejsc będą więcej, niż podwójne.

Przybyli tu ajenci nowej asekuracji: podróżnych, udających się na wystawę do Chicago. Przyjmują ubezpieczenie życia, zdrowia i mienia. Z uwagi wielkiego ryzyka, gdyż może na raz zatonąć okręt z kilkuset podróżnymi, połączyło się w celu tej asekuracji 60 towarzystw, z kapitałem 22½ miljona f. sterl. *A*

✲

Berlin, 15-go marca.

(Korespondenja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Powódź muzyki zmniejsza się powoli. Już niema dzisiaj trzech do czterech koncertów na wieczór, a i w teatrach nowości się wyczerpują.

W ubiegłym tygodniu uroczyście obchodzono 70-tą rocznicę urodzin słynnego tenorzysty, Teodora Wachtla, „pocztyljona z Longumeau". Na cześć jego urządzono najpierw koncert u Krolla, później zaś prywatną uroczystość, w której wzięli udział liczni przyjaciele artysty. Wachtel sam odśpiewał kilka ustępów ze swoich ról i to z dawną brawurą, tak, iż w podziw wprawiał obecnych. Artysta ten śpiewał „pocztyljona" kilkaset razy, nadto w innych rolach również wystąpił conajmniej 200—300 razy; pomimo to dotąd jeszcze jest w posiadaniu fenomenalnego swojego głosu. Fakt ten zastanawiający przypisują trybowi życia Wachtla nader umiarkowanemu.

Na scenach tutejszych w ostatnich dniach repertuary wielką wykazywały rozmaitość. W „Nationalteatrze", założonym we wschodniej dzielnicy miasta, wystawiono „Króla Otokara szczęście i zgon" Grillparzera. Tragedje poety tego, jakkolwiek głęboko obmyślane i odznaczające się dramatycznem życiem, dotąd nie miały miru w Niemczech. Zjawiają się na deskach scenicznych od czasu do czasu jego „Ahnfrau", „Medea", „Złote runo", „Sen życiem", „Fale morza i miłości", niekiedy i „Sappho", rychło wszelako znowu znikają. „Zgonu króla Otokara" w Berlinie dotąd jeszcze nie wystawiano. Być może, że przedmiot nieniemiecki niemcom był niesympatycznym. Gra w „Nationalteatrze" wiele pozostawiała do życzenia; niemniej porywająca akcja widzów przez cały wieczór trzymała na uwięzi. Nie zbywało i na gorących oklaskach.

Z innych wystawionych nowości na wspomnienie zasługują: „Fonograf" Bissona, farsa francuska, grana w nowym teatrze, której należałoby raczej nadać tytuł „Pornograf"; „Champignole" w „Residenzteatrze", sztuka również paryska, z powodzeniem przeszczepiona na grunt berliński. Jest w niej, jak obliczył jakiś specjalista, tylko sześć tuzinów dwuznaczników i nieprzyzwoitości, gdy w innych farsach tego rodzaju było ich zawsze przeszło 100. „Wyznanie" (*L'aveu*) Sary Bernhardt, wystawione na rzecz ludności dotkniętej trzęsieniem ziemi w Zante, jako sztuka szablonowa, zgoła nie miała powodzenia. Tutejsza *Fresco-Bühne*, budząca przy powstaniu swojem, umotywowanem gwałtowną potrzebą podobnego przedsięwzięcia, duże oczekiwania i najpoważniejsze obawy, pragnąc wzbić się potężnym lotem do wysokich sfer Szekspira, Schillera i Grillparzera, wystawiła „Tomasza Bekketa", lecz dowiodła sztuką tą, że nie porosła jeszcze dostatecznie w pierze, aby mogła bez narażenia się na śmieszność podjąć się tak trudnego zadania.

W teatrze Lessinga czynią przygotowania do wystawienia „Tragedji człowieka" Ludwika Docziego. Dzieło to fantastyczne, lecz zstępujące do najgłębszych toni myśli ludzkiej, na podstawie tłumaczenia sporządzonego przez Docziego dla teatru Lessinga, przerobione przez Oskara Blumenthala, przedstawi się publiczności tutejszej w obrazach następujących: pierwszy dzień stworzenia, Adam i Ewa, po grzechu, potęga, upojenie zmysłów, wiara, wiedza, wolność, państwo komunistyczne, ostatni ludzie, ocknięcie się Adama. *K.*

✲

Paryż, 15 go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Baron Wilcke, *attaché* wojskowy przy ambasadzie niemieckiej, był w niezgodzie z żoną, która przed trybunałem wiesbadeńskim rozpoczęła proces rozwodowy, a nie czekając wyroku, opuściła mieszkanie męża i zamieszkała przy avenue d'Jéna. Młody mąż, który, mimo procesu, kochał żonę, naprózno starał się doprowadzić do porozumienia; gdy wreszcie raz odmówiono mu nawet przyjęcia w mieszkaniu żony, wpakował sobie przed jej domem kulę w brzuch. Obecnie leży w szpitalu w stanie bardzo groźnym, a żona odwiedza go jako siostra miłosierdzia; nawet jednak ten tragiczny wypadek nie skłonił kobiety do przerwania procesu, który idzie dalej swoim trybem. Sprawa wywołuje wielką sensację.

Od pewnego czasu niektórzy reporterzy, nie wiedząc już kogo mają interwievować, zajmowali publiczność osobą niejakiego księcia d'Acquay, mulata, który za rekomendacją jednej wielkiej damy, mówiąc, że jest synem anglika i kuzynem Behanzina, króla dahomejskiego, proponował podsekretarjatowi kolonij swą pomoc w zawarciu pokoju. Opowiadano o nim najrozmaitsze historje z tysiąca i jednej nocy, ale podsekretarz Delcassé nie obdarzył go ufnością; miał rację, gdyż okazało się, że jest to poprostu niejaki Schomerus, syn holenderskiego gubernatora St.-Georges d'Elmina, miejscowości Złotego wybrzeża, która w r. 1872-im odstąpiona została anglikom. Schomerus-mulat mieszkał długi czas w Hadze, a dwa lata temu przybył próbować szczęścia w Paryżu, lecz nie udało mu się.

W d. 20-ym b. m. miała się odbyć ceremonja poświęcenia msgra Fabre na biskupa wyspy Reunion, ale została odłożona dlatego, że podsekretarjat kolonij zapomniał wysłać na czas wymaganą przez kancelarję papieską opłatę 3,500 fr. Dopiero tedy w kwietniu uroczystość będzie mogła się odbyć.

Organizuje się na sierpień i trwać ma aż do listopada w pałacu Przemysłu wystawa sztuki muzułmańskiej; w ministerjum oświaty odbyło się zebranie, które wybrało komitet organizacyjny. Na czele stanął Juljusz Ferry; wybrani też zostali: Schefer z instytutu, wicehrabia de Vogüé z akademji, baron Edmund Rotszyld, Boutmy, Lefort i inni.

Prezydent Carnot ozdobiony został przez mikada najwyższym orderem japońskim, jaki istnieje: orderem Chryzantemy.

Marszałek Davoust będzie miał oryginalny i trwały pomnik: rząd otrzymał 300,000 fr., zapisanych na ten cel przez jednego z potomków marszałka po kądzieli i sam dodaje 150,000 fr., aby wybudować na północnych brzegach Francji wysoką latarnię morską. W parterowej sali pomieszczonoby tu popiersie marszałka i odpowiedni napis.

Drobne wystawy mniej są liczne tej zimy, niż zeszłej; przecież i obecnie mamy ich kilka. Sisley, jeden z najpierwszych, a więc wojujących impresjonistów, wystawia przy bulwarze Montmartre cały szereg swych jasnych pejzaży w porządku historycznym; przy ulicy Le Peletier otwarto czwartą wystawę młodych, często rozczochranych malarzy symbolistów i neo-impresjonistów. Mają oni specjalne kółko swoich amatorów i nawet trochę sprzedają; między tą młodzieżą najwybitniejszymi są: Vuillard, Roussel, Zuloaga (wystawia „Włóczęgę") i pani Jacquemin, która przysłała „Księżnę jesieni".

P. Carvalho ma podobno wystawić niedługo w Operze komicznej małe dzieło Kamila Saint-Saënsa „Fryne" i operę „Flibustier", ze słowami Jana Richepina, a muzyką Cezara Cui. *K.*

✲

Londyn, 10-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Odbył się dziś w pałacu Buckingham drugi bieżącego sezonu „salon królowej"—*Her Majesty's Drawing-room*, czyli ceremonjał przedstawiania monarchini nowych dygnitarzy, ich małżonek oraz panien, rozpoczynających tym obrzędem „wejście w świat". Przy ślicznej pogodzie wiosennej, wspaniały był widok nieskończonego szeregu galowych pojazdów, paradnych liberyj i zaprzęgów; stara arystokracja brytańska zwykła występować przy tych okazjach z królewskim niemal przepychem, trącącym nieco średniowiecczyzną, lecz właśnie dlatego i malowniczym i imponującym. O tualetach pań... pisać nie potrafię; ale otóż jak były ubrane, według sprawozdania *Gazety dworskiej*: „Księżna Newcastle i lady Rollo: pierwsza ukazała się w ciemno-fjoletowym aksamicie de Lyon i białym atłasie. *Manteau de cour* aksamitny spadał z obu ramion, podszyty atłasem barwy jaśniejszej. Spódniczka z białego atłasu, stanik (oczywiście *très-décolleté*) haftowany złotem i prawdziwemi perłami; takie same hafty u spodu spódniczki. Jako ozdoby: koronet, *rivières* itd. djamentowe; bukiet z konwalji. Lady Rollo: wspaniały biały atłas *duchesse*; stanik udrapowany białym muślinem jedwabnym, staremi koronkami i fijołkami Parma; po nad szeroko odstającemi rękawami epolety z aksamitu żółtego; przepaska z takiegoż jedwabiu kończy stanik; spódniczka z białego atłasu i białego muślinu jedwabnego *ruche*, z szeroką falbaną z prawdziwych koronek, zmieszanych z gałązkami z fijołków Parma. Dworska powłoka, zwieszająca się z jednego ramiona: z żółtej brokateli, podszytej żółtym muślinem jedwabnym; powłoka bramowana bukiecikami z fijołków; ozdoby: koronet itd. z djamentów i pereł."

Sama ceremonja prezentacji trwa króciutko. W wielkiej sali tronowej, po prawej stronie wzniesionego tronu stoją książęta krwi z małżonkami, po lewej ciało dyplomatyczne, prymas i biskupi anglikańscy, ministrowie. Na skrzydłach obu tych grup ustawiają się osoby już prezentowane. Królowa (zawsze ubrana czarno, ukoronowana djademem mniejszym, z wstęgą Podwiązki i gwiazdami orderów familijnych) zasiada w fotelu zaraz po skończonych prezentacjach ambasadorów. W progach przeciwległej sali ukazuje się wtedy wielki szambelan, poprzedzony przez „złotą laskę" i „srebrną laskę" (mistrzów ceremonji); za nim postępuje dama, mająca być przedstawioną, w towarzystwie damy przedstawiającej. Doszedłszy do środka sali tronowej, szambelan z „laskami" odstępuje na bok i donośnym głosem wymawia nazwiska i tytuły dam obu—te zaś zaczynają równocześnie pierwszy wielki ukłon; postępują znów dwa kroki, robią drugą *obéissance*, wreszcie trzecią. Dama przedstawiona całuje rękę monarszą, królowa czasem przemówi szeptem słów kilka—i na tem koniec; obie damy powtarzają ukłon trzykrotny i łączą się z tłumem po lewej lub po prawej stronie.

Dzisiaj królowa przyjęła tylko dwór i ciało dyplomatyczne, poczem ustąpiła do komnat prywatnych; zastąpiła ją córka, księżna szlezwicko-holsztyńska, stojąc obok tronu na najwyższym stopniu. Prezentowanych osób było z górą 800. Ceremonja zaczęła się o godzinie 3-ej, skończyła przed 6-tą. *Ed. N.*

✲

Rzym, 14-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

W dzień św. Józefa, Ojciec św. przed kilkoma pielgrzymkami odprawi nabożeństwo nie w kościele św. Piotra, ale w sali Książęcej, albowiem lekarze radzą, aby się nie nużył, zstępując zbyt często do bazyliki watykańskiej; zresztą ma się jaknajlepiej, i właśnie to dla przedłużenia tak pomyślnego stanu zdrowia, doktor Lapponi zakazuje Mu wszelkiego trudu.

Dziś rano, jako w dzień urodzin króla Humberta, który skończył 49 lat, odbył się wielki przegląd załogi rzymskiej na polu zwanem Macao. Wojskiem dowodził jenerał Asinari di San Marzano. Król, otoczony świetnym sztabem, i mając przy boku jenerała Pelloux, ministra wojny, i hrabiego Solmsa, ambasadora niemieckiego z licznym orszakiem wojskowych *attachés* wszystkich poselstw w przeróżnych mundurach, objeżdżał szeregi. Potem wszystkie pułki przeciągały jedne po drugich przed królem i królową, siedzącą w odkrytym powozie z księciem Genui, którzy oboje z orszakiem swoim zatrzymani byli na placu *dell'Indipendenza*. Kiedy król wracał konno do Kwirynału przez *Via Nazionale*, ulicę natłoczoną ludem, a królowa wracała powozem, huczne okrzyki i szumne oklaski witały ich po drodze, a kiedy przybyli do pałacu, tłum napełniający plac, zniewolił ich do ukazania się dwukrotnie na balkonie zapamiętałemi wiwatami swojemi.

Dziś wieczorem p. Brin, minister spraw zagranicznych, daje wielki obiad na 60 osób dla ciała dyplomatycznego, uwierzytelnionego przy dworze włoskim.

Na wesele srebrne królestwa włoskich zapowiedziany jest przyjazd: księżnej Beatriksy Battenberskiej, córki królowej Wiktorji, i kilku książąt niemieckich. Będą z tego powodu różne obchody i uroczystości w Rzymie, a oprócz turnieju i kawalkady historycznej odbędzie się na błoniach zamku św. Anioła wielka rewja wojskowa. Dnia 22-go kwietnia, w samą rocznicę ślubu królestwa, dany będzie wielki bal w pałacu kwirynalskim. W turnieju weźmie udział królewicz, przedstawiając wielkiego mistrza zakonu Annuncjaty. Zapisywanie ochotników na turniej trwa aż do d. 14-go b. m. Dyrektorem jego jest jenerał Fabjusz Longhi. Główne dowództwo będzie w nim miał niezrównany jeździec, adjutant królewski pułkownik Gustaw Jaraczewski.

Municypalność rzymska poda pergamin z adresem i prześlicznemi minjaturami, dziełem malarza Bruschiego. Wyobraził on na tym pergaminie postać Romy, siedzącej wśród drzew palmowych na kapitelu kolumny, na którym wyszyto słowa: *hic manebimus optime*. Postać ta trzyma w lewej dłoni włócznię, w prawej zaś wieniec laurowy, oplatający złoty medaljon z głowami: Humberta i Małgorzaty. Naprzeciwko tak uosobionej Romy, widać symboliczną postać Italji, rzucającej kwiaty i różane

wianki. W górze zaś, w splotach stokroci, wyobrażona jest płaskorzeźba, przedstawiająca starożytne wesele rzymskie. Niżej spostrzegamy krajobraz z górami na widnokręgu, a pod Romą siedzi postać Tybru naprzeciwko postaci Padu, opartej na herbie miasta Turynu. *D.*

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona j e d y n i e za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* dowiadują się, iż ministerjum oświaty powzięło myśl wprowadzenia wykładu śpiewu w gimnazjach do liczby przedmiotów obowiązkowych. Projekt ten ma być urzeczywistniony podobno z początkiem przyszłego roku szkolnego. Na naukę śpiewu przeznaczono 2 godziny tygodniowo, które wprowadzone będą do ogólnego planu nauk.

= Jak się dowiadują *Nowosti*, ustawa, dotycząca inspektorów podatkowych, niebawem ulegnie zmianie.

= Według informacyj *Now. wr.*, utworzona przy ministerjum komunikacji specjalna komisja pod przewodnictwem r. t. Sałowa w tych dniach kończy już swoje zajęcia około opracowania projektu nowej ustawy ogólnej dla kolei. Projekt przed świętami wielkanocnemi st. st. wniesiony będzie do rady państwa.

= Ministerjum dóbr państwa, jak informuje *Now. wr.*, zamierza w ciągu bieżącego lata otworzyć kilka stacyj agronomicznych. Wiadomości, gromadzone na tych stacjach, koncentrować się będą w departamencie rolnictwa i przemysłu wiejskiego.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż w d. 14-ym b. m. nastąpiło otwarcie nowego zarządu szkół przemysłowych przy ministerjum oświaty. Zakładów naukowych, pozostających pod władzą wzmiankowanego zarządu, jest obecnie przeszło 100, z tych 5 wyższych, 7 średnich, 30 z kursem szkół powiatowych i miejskich, a 60 z kursem szkół elementarnych.

= *Now. wr.* donosi, iż świeżo zamknięty VII-my zjazd przedstawicieli kolei opracował projekt, dotyczący składu pociągów. Według tego projektu, złożonego w ministerjum komunikacyj, pociągi pasażerskie nie powinny mieć więcej jak 100 osi, wojskowe 120, a towarowe 150.

= Dzisiejsza *Gaz. polic.* podaje przegląd sanitarny cyrkułu mokotowskiego, który liczy 37,365 mieszkańców, położony jest w stronie południowo-zachodniej miasta; dzielnica ta zabudowuje się i zaludnia coraz bardziej. Ulice Marszałkowska i aleja Jerozolimska od Marszałkowskiej do Kruczej są skanalizowane i połączone z wodociągiem miejskim; dlatego uważane są za najlepsze pod względem sanitarnym; ulice, położone poprzednio w obrębie cyrkułu łazienkowskiego pomiędzy Marszałkowską a Kruczą, znajdują się w nieco gorszych warunkach sanitarnych, gdzie wiele domów nie jest skanalizowanych. W dzielnicy położonej po drugiej stronie ulicy Marszałkowskiej, wchodzącej w obręb cyrkułu jerozolimskiego, domy są w złych warunkach sanitarnych; ustępy prymitywnie urządzono na końskim lub krowim nawozie a nawet na śmieciach. Prawidłowe zaopatrzenie w wodę wodociągową ulic: Pięknej, Wilczej, Hożej i Koszykowej jest niezbędne. Najpotrzebniejsza jest kanalizacja w domu pod nr. 89-ym przy ulicy Marszałkowskiej, którego właściciel został z mocy § 102 skazany przez sędziego pokoju na dwutygodniowy areszt policyjny, bez zamiany na karę pieniężną. W rzeczonym domu jest fabryka wstążek, zatrudniająca 40-tu robotników, fabryka grzebieni z 20-tu robotnikami, warsztat ślusarski, dom modlitwy dla żydów, masarnia, oraz inne warsztaty i magazyny. Szczególnego dozoru sanitarnego potrzebuje dom pod nr. 11-ym przy ulicy Nowowielkiej, w którym mieści się secina kozaków, sąd pokoju i przytułek położniczy. Wypadki zasłabnięć na choroby zakaźne po większej części skonstatowano pod nr. 19 i 21-ym przy ulicy Kruczej, pod nr. 45 ym przy ul. Koszykowej i pod nr. 64-ym przy ul. Chmielnej. Największa fabryka dywanów jest pod nr. 3-im przy ulicy Marszałkowskiej i zatrudnia 114-tu robotników, oraz fabryka rur do urządzeń gazowych pod nr. 57-ym przy ulicy Wilczej, zatrudniająca 101 robotników. W roku zeszłym dokonano rewizyj sanitarnych 475 i znaleziono w złym stanie: domów 21, mieszkań 7, fabryk 1, chederów 1, skład kości i szmat 1, masarni i jatek 3, piekarnię 1, restauracyj 3, szynków i bawarji 4, sklepów spożywczych 2. Lekarz miejski udzielił pomocy 62 osobom.

= Komisje sanitarne skonfiskowały na targach: cztery ćwiartki cielęciny wydętej, 65 funtów ryb nieświeżych i pewną ilość zepsutego mięsa. Z liczby 181 zrewidowanych zakładów spożywczych w 27-iu znaleziono nieświeżą prowizję i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy robotach około odrestaurowania pomnika Kopernika utrzymała się firma Herteux i Lilpop. Podstawa pomnika ma być wykonana ze składanego granitu szląskiego, figura zaś bronzowa odczyszczona. Nadto magistrat pomnik zamierza otoczyć kwietnikiem, co raz na zawsze zapobiegnie składaniu w tem miejscu materjałów brukarskich, choinek gwiazdkowych i t. p.

= Wydział reklamacyjny biura rady zarządzającej kolei wiedeńskiej przeniesiony został na ulicę Widok, do lokalu w domu pod nrem 3-im.

= We wtorek, d. 21-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego russkiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie sekcji technicznej, na którem po odczytaniu protokułu poprzedniej sesji, budowniczy p. E. Goldberg ma mówić o akustyce wielkich sal, następnie ma być wzięty pod dyskusję odczyt p. Łopuskiego o wybuchach kotłów parowych. Porządek dzienny zamykają wnioski zarządu. Program ten zapewne ulegnie zmianie wskutek zapowiedzianych na tenże dzień w sekcji technicznej przemówień inżenierów pp. Kontkiewicza i Wolffa.

= W liście do *Medycyny* aptekarz z miasteczka Filipowa, w gubernji suwalskiej, p. Milczarski, pisze, iż w miasteczku tem, liczącem około 3,000 mieszkańców, niema lekarza. Najbliższy lekarz jest w Suwałkach. Pan M. gotów jest na listowne zapytanie udzielić bliższych i szczegółowszych informacyj co do miejscowych warunków.

= W Petersburgu zmarł w d. 14-ym b. m. senator Wiktor Arcimowicz, członek I-go departamentu senatu rządzącego. Urodzony w r. 1820-ym w Białymstoku, Arcimowicz przyjmował udział w wyższych instytucjach rządowych w Królestwie Polskiem i był długoletnim prezesem wydziału kryminalnego kasacyjnego.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: szambelan książę Mieszczerski i członek komitetu technicznego rz. r. st. Niedoszywin z Moskwy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Aida", w Rozmaitościach „Flirt", a w Małym „Wielki Mogoł".

* Jutro odśpiewana będzie po raz trzeci opera Pucciniego „Willidy", z udziałem panny Cruz i p. Russitano.

Widowiska dopełni „Wesele w Ojcowie" z panną Petipa i p. Békefi.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję p. Grajbnera „Fredzio".

* W teatrze Małym jutro „Wielki Mogoł".

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Wielkiego zapowiada na poniedziałek i środę „Aidę", na wtorek, czwartek i niedzielę „Willidy", na piątek „Mignon" i na sobotę „Żydówkę".

* Na poniedziałek naznaczono w teatrze Małym pierwszy występ pani Zimajerowej w „Żołnierzach Ludwika XIII-go" Varney'a.

Pozostałe dni w repertuarze przyszłotygodniowym teatru Małego wypełni piękna operetka Audrana „Wielki Mogoł", która coraz większem cieszy się powodzeniem.

* Z nowej dwuaktowej komedji Marjana Gawalewicza p. t. „Stare długi", mającej wejść na repertuar teatru Rozmaitości, odbyła się dzisiaj próba czytana.

Nowość tę zaprezentują panie: Horwatówna i Lüdowa, pp. Krogulski, Ładnowski i Wolski.

Odczytano również jednoaktową komedyjkę Chmurki p. t. „Wet za wet", w której grać będą panie: Borkowska, Czakówna i Szymanowska (córka), pp. Prażmowski i Szymanowski.

* Do zakwalifikowania dla teatru Rozmaitości złożono komedję w jednym akcie, przerobioną z francuskiego przez L. P. p. t. „Baronowa Ola".

* Zapowiedziana na poniedziałek premjera krotochwili „Już go mam" Ryszarda Ruszkowskiego dla lepszego przygotowania została odłożona do czwartku.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 418, Rozmaitości 346, Małym 305; na wystawie etnograficznej 24.

= Uczczenie pamięci.

Projektowane uczczenie pamięci dra Chałubińskiego, wkrótce urzeczywistnione zostanie pomnikiem ściennym, wykonanym przez p. Syrewicza.

Pomnik z czerwonego marmuru węgierskiego, ozdobiony bronzami, w górnej części mieścić będzie popiersie zmarłego, wykute z marmuru kararyjskiego, a środkową część zajmie płyta marmurowa z napisem:

„Ś. p. doktorowi medycyny Tytusowi Chałubińskiemu, profesorowi b. Szkoły głównej i uniwersytetu warszawskiego, ur. w Radomiu d. 1-go stycznia 1820-go r., zm. w Zakopanem d. 4-go listopada 1889-go r. Przyjaciele i koledzy."

Pomnik ten wmurowany będzie w kościele św. Piotra i Pawła.

= Partja szachów.

Słyszeliśmy, iż na jedną z tutejszych instytucyj dobroczynnych dane będzie w sezonie wiosennym przedstawienie, którego główną nowością będzie—partja żywa szachów.

Staną więc na arenie dwa szeregi odpowiednio ukostjumowanych pań i panien oraz mężczyzn, które według ułożonego przez szachistę planu odegrają partję.

Podobno jeden zastęp walczących utworzą brunetki, drugi—blondynki.

Naturalnie—będzie to kwiat najpiękniejszych pań naszych...

Tego rodzaju zabawa, urządzona przed laty nad Tamizą, cieszyła się olbrzymiem uznaniem.

Dla Warszawy będzie to nowość prawdziwa.

Partja projektowana jest na ostatnie dni kwietnia.

= Kiermasz.

Wiceprezes Towarzystwa sztuk pięknych, p. Lucjan Wrotnowski, czyni starania o pozyskanie sali teatru Wielkiego na zabawę z celem zebrania funduszu dla budowy własnego gmachu Towarzystwa.

O ile nam wiadomo, dyrekcja projekt ten przyjęła życzliwie.

Zabawa odbędzie się w końcu maja lub połowie czerwca, pod kierunkiem artystycznym p. Maszyńskiego.

Scena i widownia, połączone z sobą tak, jak to bywa na maskaradach, utworzą wielką salę, w której dziatwa Apollina rozbije namioty, artystycznie urządzone.

W namiotach zasiądą damy śród mnóstwa szkiców, płócien i rzeźb, przeznaczonych na sprzedaż.

Zabawa, pomyślana oryginalnie, rokuje powodzenie.

= Wenta.

Doroczna wenta na dochód Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami oraz ich dziećmi w sklepie przy ulicy hr. Berga (pałac ordynata Krasińskiego) rozpocznie się d. 20-go b. m., w poniedziałek, i trwać będzie do piątku włącznie.

Sprzedażą rozlicznych przedmiotów, zebranych przez protektorki Towarzystwa, zajmą się następujące panie: Konstantowa Górska, mecenasowa Rytel i Aniela Kucharzewska przez wszystkie dni od godziny 12-ej do 7-ej.

Nadto *w poniedziałek*: pani marszałkowa Piotrowska z córką panią Łubieńską czynne będą cały dzień, pani Wernerowa od godz. 1-ej do 4-ej, pani Bogusławska od godz. 4-ej do 7-ej;

we wtorek: pani marszałkowa Piotrowska z córką cały dzień, pani Andrychiewiczowa cały dzień, pani Bogusławska od godz. 4-ej do 7-ej;

we środę: pani Bogusławska od godz. 12-ej do 3-ej, pani drowa Szyszłowa od godz. 3-ej do 7-ej;

we czwartek pani Andrychiewiczowa cały dzień.

Nazwiska pań-protektorek, które zechcą jeszcze dopomagać w sprzedaży, będą później dodatkowo ogłoszone.

Nadmieniamy, że, jak dawniej, tak i teraz sklep Towarzystwa, dzięki hojnym darom pp. kupców i przemysłowców, będzie bardzo suto zaopatrzony w najrozmaitsze towary, a nader przystępne ceny zapewniły już wencie „Macierzyństwa" stałą klijentelę, która doświadczeniem lat zeszłych przekonała się, iż jest to wyborna sposobność połączenia miłosiernego uczynku z dobrym interesem.

= Dochód z rautu.

Od Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo otrzymujemy następne pismo:

„Dochód z rautu, urządzonego w d. 9-ym marca r. b. w sali ratuszowej na korzyść ubogich chorych, zostających pod opieką Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo, przyniósł do dnia dzisiejszego rs. 3,748 kop. 80, koszty urządzenia wyniosły rs. 600, czystego zatem dochodu pozostało rs. 3,148 kop. 80.

Tak pomyślny rezultat zawdzięcza Towarzystwo gorliwym staraniom dwóch głównych gospodyń rau-

tu: hr. Kazimierzowej Sobańskiej i ks. Jerzowej Radziwiłłowej, niemniej łaskawemu współudziałowi panny Miry Hellerówny i Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia".

Przyczyniła się też znacznie do tego uprzejma i umiejętna pomoc hr. Konstantego Przezdzieckiego, p. Michała Trębickiego i artysty-malarza p. Antoniego Strzałeckiego.

Według ich pomysłu i pod ich kierunkiem została sala ratuszowa ozdobioną i przystrojoną, przyczem robotę tapicerską wykonali pp.: Gawrychowski i Czajkowski, stolarską p. Czarnecki, a kwiatami i roślinami ubrał p. Ulrich; wszyscy czterej w znacznej części poniżej kosztów, przez nich poniesionych.

Tym też wszystkim osobom oraz dobroczynnej publiczności warszawskiej, która licznem zebraniem się i hojnemi datkami zasiliła szczupłe dochody Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo, składa ono w imieniu ubogich, a szczególniej chorych rodzin, przez nie wspieranych i pielęgnowanych, serdeczne podziękowanie."

= Z Wisły.

Woda na Wiśle przybiera.

Obecnie poziom dochodzi 7 stóp 11 cali.

Mielizny wprost Saskiej Kępy znowu zostały zalane.

= Naśladowca Leroux.

Z Symferopola donoszą do dzienników petersburskich, iż jeden z naśladowców Leroux, niejaki Szydelkiewicz z Warszawy, spuszczając się z balonu za pomocą spadochronu, spadł niefortunnie na ziemię.

Dzięki nieznacznej wysokości i rozmokłej ziemi wypadek skończył się na omdleniu i silniejszem uszkodzeniu nogi.

= Przytrzymani i spłoszeni.

W garkuchni taniej pod № 11-ym przy ul. Wązki Dunaj skradziono kilkaset biletów na obiady.

Złodzieje: Leon Rudzik i Michał Markow zostali wraz z łupem ujęci.

Mendlowi Rosenowi skradziono w zuchwały sposób czapkę sobolową wartości 40 rs.

Złodzieja, Mordkę Frydmana, wraz z czapką przytrzymano.

W domu pod № 34-ym przy ul. Chmielnej służąca, idąc do piwnicy, zastała złodziejów odrywających zamki.

Łotrzy, zaskoczeni przy robocie, ratowali się ucieczką i nic skraść nie zdążyli.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym z domu pod № 136-ym przy ul. Marszałkowskiej oberwał się spory gzems, którego jeden odłam zranił lekko w głowę przechodzącą kobietę.

Drugi odłam spadł na Teofilę Ślusarkównę, zamieszkałą pod № 111 ym przy ul. Marszałkowskiej.

Ślusarkówna, wskutek uszkodzenia czaszki, straciła przytomność.

Odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Rozbiegany koń.

Na szosie radomskiej rozbiegał się koń zaprzężony do bryczki dwukołowej Dominika Kruszewskiego.

Rozbrykana szkapa, skręciwszy raptownie w bok, spowodowała przewrócenie się bryczki.

Kruszewski, wskutek gwałtownego upadku, złamał nogę i zranił się w głowę.

= Choroby zakaźne.

Ospa wciąż się szerzy.

Na Nowej Pradze w domu pod № 3-im przy ul. Średniej zachorowało dwoje dzieci, które odesłano do szpitala.

Ponieważ w domu tym znajduje się szkoła miejska, więc lekcje na przeciąg tygodnia zawieszono.

Cały dom ma być poddany dezynfekcji.

Pod № 7-ym przy ul. Nowy Świat ukazała się odra.

= Zbrodniczy napad.

Nocy dzisiejszej robotnicy z warsztatów żeglugi parowej: Franciszek Klinger i Konstanty Wilczyński, powracając do domu, na rogu ul. Mącznej i Solca zostali napadnięci przez trzech drabów z nożami.

Robotnicy zawołali o pomoc.

Zanim jednak krzyk ich sprowadził policję i stróżów nocnych, napastnicy obu robotników dotkliwie poranili.

Wszystkich trzech zdołano przytrzymać.

Są to: Feliks Dobrowolski, Juljan Piełuński i Bolesław Sudziński.

Ujęci zeznali, iż do napadu podmówił ich b. robotnik z warsztatów żeglugi, Władysław Czarnecki.

Śledztwo rozwinięto.

= Wypadek na kolei.

Wczoraj na stacji Warszawa nadwiślańska, przy ręcznem przesuwaniu wagonów, zajęty przy tej czynności robotnik, Franciszek Sumiński, przez własną nieostrożność dostał się pomiędzy bufory, które uszkodziły mu ramię i rękę lewą.

Ranionemu udzielono pomocy lekarskiej na miejscu i odwieziono go do domu na kurację.

= Zgon.

Lokaj Stanisław Rakowski, który wypadł wczoraj z okna trzeciego piętra pod № 9 ym przy ul. Przejazd, został odwieziony do szpitala ewangelickiego.

Rakowski, nie odzyskawszy przytomności, nocy dzisiejszej życie zakończył.

= Pożary.

Dziś nad ranem pod № 55-ym przy ul. Gęsiej wynikł pożar na strychu.

Płonący dach i belkę ugasili domownicy.

W mieszkaniu Józefy Wejnchowej na Pelcowiźnie zapaliła się wata złożona w szafie.

Płomienie ogarnęły garderobę i pościel.

Ogień niebawem ugaszono, lecz Wejnchowa poniosła stratę na sumę około 200 rs.

+ Teatr łódzki.

Korespondent nasz pod d. 17-ym b. m. pisze:

„Wystawienie „Carmeny" Bizeta, zapowiedziane na dzisiaj, odłożono dla lepszego przygotowania do przyszłej środy.

Porządek przedstawień z udziałem panny Heleny Marcelłówny jest następujący: w sobotę „Hrabina Sara", w niedzielę „Nauczycielka" (po raz czwarty), we wtorek „Koniec Sodomy", we czwartek „Bawidełko", w piątek „Chata za wsią", a w sobotę „Sprawa Clémenceau".

Występów gościnnych zatem artystka będzie miała sześć, nie cztery, jak to z początku przewidywano."

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 17-ym b. m. pisze:

„Czasowo zarządzający sprawami Stowarzyszenia wzajemnej pomocy majstrów fabryk: przędzalniczych, tkackich, farbierskich i wykończalni w Łodzi od kilku dni ogłasza w pismach miejscowych, że codzień od godziny $7\frac{1}{2}$ do 10-ej zrana i od 2-ej do 4-ej po południu, oraz od g. 7-ej do 9-ej wieczorem w kancelarji Stowarzyszenia, tymczasowo urządzonej w domu p. Łukawskiego pod nr. 712f przy ulicy św. Karola, przyjmuje deklaracje na członków tegoż Stowarzyszenia.

Pierwsze zebranie ogólne powyższego Stowarzyszenia wyznaczono na d. 4-ty kwietnia r. b., na którem porządek dzienny obejmuje: omówienie kwestji urządzenia Stowarzyszenia, wybory członków zarządu, sporządzenie instrukcji dla kasy i różne inne sprawy gospodarcze.

Na prośby robotników zakładów szajblerowskich, godziny popołudniowe zajęć zmieniono, a mianowicie: roboty zaczynają się o godz. 1-ej i trwają do 7-ej wieczorem, nie od godziny $1\frac{1}{2}$ do $7\frac{1}{2}$, jak pierwotnie zamierzono.

We środę, d. 15-go b. m., nowy rozkład godzin wprowadzono, od tego więc terminu w zakładach szajblerowskich dzień roboczy zawiera 12 godzin czasu.

Zacny przykład pani Anny Scheiblerowej wniknięcia w potrzeby swoich pracowników znajduje już naśladownictwo.

Słyszeliśmy, że zredukowanie dnia roboczego do 12-tu godzin z utrzymaniem normy płacy zarobkowej, jak przy dniu 13-godzinnym, wkrótce nastąpi we wszystkich większych fabrykach tutejszych."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go marca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. b. 580 sążni kubicznych piasku na potrzeby miejskie od rs. 8 za sążeń; wadjum rs. 464.

— D. 20-go marca, w kancelarji wójta gminy Borkowice, powiatu koneckiego, gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż poduchownego działu leśnego Borkowice, należącego do leśnictwa szydłowieckiego, od rs. 7000; wadjum rs. 1400.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** piszą do nas d. 15-go b. m.: „Zmarł tu w 56-ym roku życia wiceprezydent magistratu miasta, dr. Michał Schmidt. Przyczyną zgonu był jeden z rzadkich nieszczęśliwych wypadków. Po przebyciu zapalenia płuc ś. p. Schmidt już jako rekonwalescent zapragnął wypić kieliszek koniaku, tymczasem w szafce własnej miał flaszkę denaturowanego spirytusu, którego się też napił. Spowodowało to zapalenie i rozedmę kiszek, a w następstwie ogólną utratę sił i zgon. Jako szef biur magistratu, posiadał zmarły wielką przychylność swoich podwładnych.— Karol Estreicher ogłosił znów rozumny i na cyfrach oparty pogląd swój na dochody entrepryzy teatralnej w nowym gmachu. Trzeźwy i dyktowany życzliwością dla sztuki dramatycznej głos ten w niezdrowych stosunkach miejscowych może pozostać głosem wołającego na puszczy, coraz więcej bowiem czuć się daje tendencja powierzenia nawy teatralnej nie najgodniejszemu i najbardziej ukwalifikowanemu, lecz „upatrzonemu" kandydatowi wpływowych protektorów. — Minister oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego na uniwersytecie krakowskim, rozszerzającą *veniam legendi* docenta literatury, dra Józefa Tretiaka, na język russki i literaturę russką.—Zmarł we Lwowie ś. p. Józef Supiński, znakomity ekonomista, w wieku lat 90. Od lat kilkunastu Supiński, pozbawiony wzroku, stał po za ruchem naukowym."

× Wyprawy naukowe. Z dwóch wypraw angielskich, które mają obserwować zaćmienie słońca w dniu 16-ym kwietnia r. b., jedna już wyruszyła pod przewodnictwem Shakeltona na miejsce przeznaczenia, do Para Cura, na wybrzeżu Brazylji, o 40 mil od Ceary, miasta głównego prowincji tej nazwy. Druga wyprawa, pod kierunkiem profesora Thorpe, opuści Liverpool w d. 18-ym b. m. Główne właściwości zbliżającego się zaćmienia słońca są: 1) jego długotrwałość (na stacji brazylijskiej zjawisko trwać będzie przez 4 minuty 43 sek.); 2) zaćmienie w czasie największego działania słońca; 3) zjawisko może być obserwowane jednocześnie z trzech stacyj, znacznie od siebie oddalonych.

× Wielki pożar. Z Bostonu donoszą o wielkim pożarze, jaki dotknął przemysłową część miasta. Między innemi zgorzały singerowskie warsztaty maszyn do szycia. Straty wynoszą kilka miljonów dolarów.

BAŃKI MYDLANE.

Przeciwny skutek.

— Cóżeś taki przybity?

— Mam straszny kacenjammer.

— Cóż ci się stało?

— Byłem wczoraj na raucie w towarzystwie wstrzemięźliwości.

— I?...

— I z nudów upiłem się w bufecie, jak bela.

*

Na tronie zasiadł król w purpurze,
U stóp zaś błazen siadł.
Z dowcipów śmiał się król, a za nim
Od śmiechu lud się kładł.
Krotochwil śmieszek ma zapasy,
Za żartem leci żart:
Jeden wart tynfa lub talara,
Dukata inny wart.
„O błaźnie! Śmieszku nad śmieszkami!"—
Łaskawie pyta król.—
Jak ryba w wodzie, żyjesz w śmiechu,
A gdzież ty kryjesz ból?
Boć człowiek jesteś, jako inni,
Nieobcy dusznych burz.
Toć robak ima się i kwiatów,
Tem więcej ludzkich dusz!..."
„O królu! gdzież są rany krwawe.
Które ci zadał łuk?
Stoczyłeś tyle bitew; w każdej
Naznaczył ciebie wróg!..."
„Rany? O blizny pytasz chyba,
Co je na piersi mam.
Purpury płaszcz je skrzętnie kryje
I gronostajów błam."
„O królu! Ludzkie moje bóle,
Jak blizny krwawe twe,
Okrywa czapka ma z dzwonkami,
Błazeńskie szaty pstre..."

— Zarząd Schronienia nieuleczalnych paralityków, dbały zawsze o osłodzenie doli nieszczęśliwych swych kalek, zostających pod jego troskliwą opieką (w liczbie przeszło stu osób) i kierujący się zasadami i zwyczajami, przyjętemi w świecie chrześcijańskim, pragnie na zbliżający się dzień Zmartwychwstania Chrystusa Pana przysposobić dla tych nieszczęśliwych kalek jajko święcone, a przy szczupłych funduszach i obecnej drożyznie nie jest w możności zadość uczynić temu celowi; ma zaszczyt zwrócić się niniejszem do osób dobroczynnych z uprzejmą prośbą, aby raczyły łaskawie przyjść z pomocą przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych.

Ofiary te będą przyjmowane w redakcji *Kroniki rodzinnej*, pod nr. 10-ym przy ulicy Mazowieckiej, lub w samem Schronieniu paralityków przy ulicy Nowowiejskiej nr. 32.

— Biedny i uczciwy człowiek, mający wszystkie rzeczy w zastawie, dla utrzymania żony i dziecka chce zostać posłańcem i prosi o złożenie 10 rs. na wymaganą kaucję. Mieszka przy ulicy Zielnej nr. 15.

Wdowiec z 4-em dzieci, zasługujący ze wszech miar na pomoc, zwraca się do łaskawych czytelników z prośbą o rs. 20 na kaucję dla otrzymania miejsca.

Na budowę kościoła na Pradze.

J. O. rs. 3.

Dla biednego ucznia.

Przesyłam mundurek dla niezamożnego ucznia z intencją, żeby mój syn jedyny wychował mi się zdrowo i szczęśliwie.

L. F.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

HELUSIA MEJ,

córka Edwarda i ś. p. Ludwiki z Straussów zasnęła w Bogu dnia 17-go marca r. b., przeżywszy lat 4. Stroskany ojciec wraz z rodziną zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ul. Mylnej w dniu 19-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz ewangelicki. 2—1169

Ś. † P.

Wacio Zdanowicz,

synek Edwarda i Stefanji z Rejmanów, małżonków Zdanowicz, przeżywszy miesięcy 7, w dniu 17-ym marca 1893 r., o godzinie 3-ej po południu, powiększył grono aniołków.

Pozostali w smutku rodzice i rodzeństwo zmarłego proszą wszystkich życzliwych na wyprowadzenie zwłok dziecięcia w dniu 20-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1172—

+ **Ś. p. Melanja z Łempickich Kosmowska**, wdowa po b. członku senatu, rzeczyw. radcy stanu, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 67. Nabożeństwo za duszę zmarłej odbędzie się w kościele dolnym św. Krzyża, w niedzielę, dnia 19-go marca, o godz. **9-ej i pół** zrana, zaś wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o godzinie **1-ej** po południu, tegoż dnia, na które pogrążona w smutku siostra zmarłej, zaprasza siostry bractwa, krewnych, przyjaciół i znajomych. —1171—

† Ś. p. Jadwisia Sabinka

ZAWADZKA,

przeżywszy 5 miesięcy powiększyła grono aniołów. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Trójcy na Solcu na cmentarz powązkowski odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go marca, o godzinie **4-ej** po poł., na które pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1146

+ **Za spokój duszy**

ś. p. Józefy i Łukasza Hubryk,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, w dniu 21-ym b. m., to jest we wtorek, na które to nabożeństwo siostrzenica zaprasza krewnych i przyjaciół. —1114

+ Dnia 21-go marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. ADAMA DZIEMBOROWSKIEGO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **9-ej** zrana, na które pogrążona w głębokim żalu żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1080—

+ Dnia 20-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. KONSTANTEGO

i syna jego

ś. p. Józefa Thiel,

na które pozostała wdowa wraz z córką zapraszają życzliwych. —403—

+ W dniu 20-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. p. Heleny z Walterów Thieme,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —1158—

+ Dnia 19-go marca, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. JÓZEFA WENCELL,

w kościele św. Aleksandra, na które krewnych i znajomych zaprasza **córka**. —1143—

+ W niedzielę, dnia 19-go marca, jako w dniu imienin

ś. p. Józefa Moździńskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, o godz. **9** i **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które stroskana żona zaprasza krewnych i znajomych. —1115

+ W dniu 20-ym marca r. b., w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, wotywa za duszę 1147

ś. p. Józefa Brzezińskiego,

b. mecenasa, z powodu rocznicy imienin i syna jego ś. p. **Kazimierza Brzezińskiego**, z powodu rocznicy śmierci.

+ Dnia 20 go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Józefa Matejf,

w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które zapraszają dzieci i wnuki. —1142

+ Dnia 20-go marca, w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę 1165

ś. p. Józefa Tyrawskiego.

+ W dniu 15-ym b. m. i r. złożone zostały do grobu familijnego we wsi Dmosinie, powiatu brzezińskiego, zwłoki

ś. p. Honoraty z Heynów

Przezdzieckiej,

wdowy po obywatelu ziemskim ś. p. Władysławie Przezdzieckim.

Ś. p. Honorata urodzona w r. 1813-ym we wsi Dmosinie, przepędziła cały swój cnotliwy żywot w tejże okolicy.

Znali ją więc wszyscy okoliczni mieszkańcy i czcili jako zacną, cnotliwą, iście chrześcjańską niewiastę, to też—na wieść i o jej zgonie—licznie zgromadzili się przyjaciele, znajomi i sąsiedzi wszystkich stanów dla oddania ostatniej chrześcjańskiej przysługi i złożenia należnego hołdu wysokim cnotom ś. p. Honoraty.

Pokój jej duszy! —1153—

+ Dnia 20-go marca, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Józefy Puchowskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza. —1119—

+ W poniedziałek, dnia 20-go marca, odbędzie się nabożeństwo, o godz. **10** zrana, w kościele pp. Kanoniczek, za duszę

ś. p. Jadwisi Nojszewskiej,

na które dziadek i matka zapraszają. —1150

+ Dnia 20-go marca, w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie za duszę ś. p. **Józefy z Winiarskich Sewerynowej Dąbrowskiej**, na które mąż z synami zaprasza krewnych i znajomych. —1156—

+ Dnia 21-go marca r. b., jako w dniu imienin ś. p. 1151

z Dombrowskich Benedykty Nowickiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie o godz. **10** rano.

† Wspomnienie pośmiertne.

Gdy żałobna mogiła zabiera człowieka, co doszedł wieku późnego, jest konieczném następstwem życia, bo kto się rodzi, umierać musi. Gdy jednakże wieko trumny pokrywa zwłoki młodzieńca, a z nim zabiera całą dumę, wszystkie najdroższe uczucia, wszystkie nadzieje sędziwych rodziców, widok trumny takiej z najobojętniejszego oka łzę współczucia wywołać musi. Taki szczery, taki ogólny żal sprawił przedwczesny zgon

ś. p. Wincentego Kostaneckiego,

właściciela wsi Wola Pomianowa, który w kwiecie dni swoich, bo w 31-ym roku, opatrzony św. Sakramentami, zakończył doczesną wędrówkę.

Ś. p. Wincenty, ukończywszy szkoły w Kaliszu, udał się do akademji rolniczej do Dublan, aby fachowo przygotować się do trudnego, acz zawsze pięknego zawodu, obywatela rolnika. Po ukończeniu jej rozpoczął w Woli Pomianowej gospodarkę na własną rękę, otoczywszy rodziców, którzy przy nim zamieszkali, prawdziwie synowską miłością i opieką. Ze śmiercią ś. p. Wincentego ubywa nam jedno z prawdziwie zacnych serc, co młodzieńczą siłą kochało wszystko co szlachetne. Ubywa nam towarzysz wierny, na którego w każdej potrzebie liczyć było można. Ubywa nam rolnik-ziemianin, który stanął silnie na ojczystym zagonie, otoczony przyjaźnią sąsiadów i znajomych, zaufaniem i miłością okolicznego ludu. To też licznym bardzo był zjazd na obchód pogrzebowy, a łza świecąca w każdem niemal oku, była dowodem ogólnego uznania i żalu.

—1140— **M. B.**

Reforma wojskowa.

Chwila decydująca o projekcie niemieckiej reformy wojskowej nadeszła.

Na onegdajszem posiedzeniu komisja przystąpiła do drugiego czytania projektu. Bennigsen i Lieber zabrali głos dla umotywowania wniosków, postawionych przez nacjonal-liberałów i centrum katolickie.

Bennigsen proponuje, aby cyfra przeciętna stopy pokojowej rocznie wynosiła 462,000 ludzi w żołnierzach i niższych stopni podoficerach, a więc o 30,000 mniej, niż żąda projekt rządowy. Wniosek chce zaoszczędzić 6,000 ludzi u pjonierów i w taborze kolejowym, a 24,000 ludzi w innych działach armji. Benningsen zatrzymuje czwarte bataljony, tylko naznacza im mniejszą cyfrę, niż projekt rządowy. Wniosek Liebera projektuje dla armji od d. 1-go września 1893-go r. do d. 1 go września 1898-go r. stopę pokojową 420,031 ludzi. Kawalerja i artylerja konna służą trzy lata, inne oddziały wojska dwa lata. Kawalerzyści i artylerzyści przechodzą z linji prosto do landwery pierwszego powołania i służą tam trzy lata; piechota z linji przechodzi do rezerwy.

Kanclerz hr. Caprivi oświadczył, że wniosek Liebera jest kategorycznie nie do przyjęcia. Wnioskowi Bennigsena, który obiera za podstawę projekt rządowy, zarzuca kanclerz, że cyfry jego są dowolnie wybrane. Projekt rządowy ustanawia cyfrę pokojową armji do d. 31 go marca 1899-go r. na 492,068 ludzi; rząd musi przeto odrzucić i wniosek Bennigsena.

Tutaj dodać należy, że wniosek Bennigsena zmienia ustęp projektu rządowego w sprawie dwuletniej służby czynnej w sposób następujący:

„Żołnierze piechoty pełnią służbę czynną pod sztandarem przez dwa lata, a w rezerwie pięć lat. Ten stan rzeczy pozostaje w mocy, dopóki cyfra pokojowa armji nie ulegnie zmianie." Bennigsen proponuje 465 szwadronów jazdy zamiast 477, 31 bataljonów artylerji polowej zamiast 37, 20 bataljonów pjonierskich zamiast 24. Oprócz tego powiada jego wniosek: „Pomieszczone w liczbie 711 bataljonów 173 bataljony kadrowe będą tylko tak długo formowane, dopóki służba czynna dla piechoty naznaczoną jest na dwa lata."

Hr. Buol dowodzi, że reforma i powiększenie podatków nie dadzą się rozdzielić od siebie. Mówca imieniem południa oświadcza się przeciw projektowanemu podatkowi od piwa i wódki, zezwala tylko na opodatkowanie giełdy.

Bennigsen wzywał rząd do zgodzenia się na mniejszą stopę pokojową, gdyż w takim razie i kwestja pokrycia finansowego łatwiej da się rozwiązać. Dowodzi on, że wniosek jego właściwie tylko o 15,000 ludzi zmniejsza proponowaną przez rząd stopę pokojową.

Richter oświadcza, iż zgodzi się tylko na uchwalenie dzisiejszej stopy pokojowej 486,000 ludzi do końca marca 1885-go r.

Tylko hr. Kleist oświadczył się bezwarunkowo za wnioskiem rządowym.

Według autentycznego tekstu mowy kanclerza Capriviego, ogłoszonej w *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, oświadczył on, że wniosek Bennigsena nie może być obrany za podstawę do kompromisu, przyznaje on bowiem mniej niż potrzeba dla wynagrodzenia straty, wyrządzonej przez skrócenie służby czynnej do lat dwóch. Bez należytej kompensaty rządy związkowe nie zgodzą się na dwuletnią służbę. Finanse pruskie nie stanowią zapory dla reformy. Z wielu stron wyrażono życzenie, aby reforma wkrótce została uchwaloną, gdyż handel i przemysł cierpią dotkliwie na niepewności położenia.

Wiadomo z depeszy, że na wczorajszem posiedzeniu komisja odrzuciła zarówno projekt rządowy, jak wszystkie inne wnioski. *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ZGON FERRYEGO.

Paryż 18-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— Ferry otrzymał w r. 1888-ym, podczas zamachu na niego, kontuzję u podstawy serca. Wczoraj wieczorem złapały go silne kurcze, poczem nastąpił paraliż serca.

WIELKI PROCES.

Paryż 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Obrońca Barboux mówił wczoraj dalej. Krytykuje on z wielką zręcznością zeznania Floqueta, Clémenceau i Freycineta. Proces z Reinachem i Hertzem nie byłby zrujnował kompanji; byłby zresztą trwał dwa lata. Inicjatorem układów z panią Cottu był Golliard. Tajemnicą genezy procesu jest obawa ministrów i deputowanych przed podejrzywaniem ich uczciwości; z tego powodu wydawali w ręce sądów nawet przyjaciół; później przestraszali się własnych czynów i uwalniali posądzonych, jak Rouviera. Teraz ten sam rząd domaga się przysługi od sędziów przysięgłych, którzy mu jej wszakże nie wyświadczą. Obowiązkiem ich jest zrehabilitować wielkiego człowieka, będącego chwałą Francji. Adwokat Dubuit broni Fontane'a, który grał rolę cienia. Podczas rozstrzygających wypadków był chorym i na urlopie. Lista przekupionych zdaje się być fikcją. Należy uwolnić wszystkich oskarżonych.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Kurator spadku Reinacha dostarczył nowych ważnych papierów.

PRZECIW HOME-RULE'OWI.

Londyn 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Książę Abercorn, earl of Londonderry i inne wybitne osobistości wydały odezwę, wzywającą do ligi przeciw *home-rule'owi.*

ZEBRANIE SKUPCZYNY.

Belgrad 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przy zebraniu skupczyny funkcjonować będzie tylko 120 posłów, a mianowicie: 68 liberałów, 50 radykałów i dwóch postępowców. Brakować będzie 14 posłów, a mianowicie: trzech uwięzionych radykalistów, siedmiu posłów okręgu rudnickiego, gdzie wybory unieważniono, a wreszcie trzech radykałów i jednego postępowca z powodu dwukrotnego wyboru tych samych osób.

FERMENT W EGIPCIE.

Londyn 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biuro Reutera donosi z Kairu: Położenie przybiera groźny charakter. Nowe ministerjum napotyka na rozliczne trudności.

Budapeszt 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Trybunał zarządził wydanie spadku Zappy jego rodzinie.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Izba deputowanych uchwaliła w trzeciem czytaniu nowelę do ustawy wyborczej.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Konserwatyści wnieśli do parlamentu rzeszy projekt

ustawy, zabraniającej żydom zagranicznym osiedlania się w Niemczech.

Berlin 18-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*) — Dzisiejszej nocy padał tu silny śnieg. Wiele komunikacyj przerwanych.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rozwiązanie parlamentu nabiera coraz większego prawdopodobieństwa.

Paryż 18-go marca. (*Tel. pr. K. War.*) — Z Lorient w departamencie Morbihan donoszą o zasłabnięciach podejrzanej natury. W ostatnich ośmiu dniach stwierdzono sześć wypadków śmiertelnych. Onegdaj znowu cztery osoby zachorowały.

Bern (w Szwajcarji) 18-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*)—Rada stanów uchwaliła rewizję konstytucji, celem oddania ustawodawstwa przemysłowego w ręce parlamentu związkowego.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 215.90)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 216.—)

Z SĄDÓW.

O honorarjum lekarskie.

Zjazd sędziów pokoju m. Warszawy roztrząsał onegdaj sprawę z powództwa dra Władysława Świąteckiego, ordynatora szpitala Dzieciątka Jezus, wytoczoną przeciwko Karolowi Fritzschemu, właścicielowi fabryk fortepianów, o honorarjum lekarskie.

Na posiedzeniu sądowem pełnomocnik wyjaśnił, że w lipcu r. z. żona pozwanego uległa ciężkiej niemocy, która wymagała poważnej operacji i troskliwego leczenia.

Operacji dokonał dr. Władysław Krajewski, w asystencji drów: Świąteckiego, t. j. powoda, Ksawerego Watraszewskiego, naczelnego lekarza szpitala św. Łazarza i przy pomocy starszego felczera szpitala Dzieciątka Jezus, Sadowskiego.

Po operacji dr. Świątecki, wielokrotnie dniem i nocą wzywany, odwiedzał chorą i, stosownie do umowy, otrzymać miał ogółem za swe wizyty rs. 35. Gdy atoli Fritzsche dotąd z długu się nie uiścił, a jako człowiek zamożny żądać bezpłatnej pomocy nie miał najmniejszej zasady, dr. Świątecki ujrzał się zmuszony dochodzić swej należności sądownie.

Zbadani w charakterze świadków zeznali:

Dr. Władysław Krajewski, chirurg, iż w asystencji drów Świąteckiego i Watraszewskiego wykonał operację na osobie żony p. Fritzschego, który zapytywał go wtedy, czy honorarjum dla dra Św. w kwocie 35 rs. będzie dostatecznem. Dr. Krajewski odpowiedział wówczas twierdząco; wiadomo mu jednak, że pozwany dotąd honorarjum nie uiścił.

Dr. Ksawery Watraszewski opowiedział, że dr. Świątecki, oprócz asystowania przy operacji, wzywany był wielokrotnie do chorej i we dnie i w nocy. Sumy, na jaką było umówione honorarjum dra Świąteckiego, dr. W. nie zna; wszelako wie, iż uiszczone nie zostało.

Nakoniec felczer Sadowski oznajmił, że był obecny przy umowie co do honorarjum między drem Świąteckim a p. Fritzschem i że sam często bezskutecznie przypominał p. Fritzschemu o tej należności.

Wobec powyższych danych sędzia pokoju zobowiązał Karola Fritzschego do uiszczenia drowi Władysławowi Świąteckiemu rs. 35 z procentami i kosztami, a zjazd, który wskutek skargi apelacyjnej pozwanego sprawę tę w drugiej instancji rozstrzygał, wyrok zatwierdził, zasądzając nadto od p. Fritzschego na rzecz powoda rs. 15 tytułem kosztów za drugą instancję. *—g.—*

Zjazd górniczy.

VII.

Dzisiejsza sesja rozpoczęła się punktualnie o godzinie 11-ej przed południem od odczytania i zatwierdzenia protokułu z wczorajszego posiedzenia.

W uzupełnieniu sprawozdania z tej sesji nadmieniamy, że rada górnicza w liczbie 5-iu członków, jak również komisja rewizyjna złożona z trzech osób, w myśl przyjętego projektu statutu o organizacji zjazdów, będą teraz wybrane.

Jednakże, oba te organy nie wcześniej zaczną funkcjonować, aż dopiero po zatwierdzeniu statutu przez ministerjum dóbr państwa.

Zanim to zatwierdzenie nastąpi, wybrani członkowie do komisji będą działać tymczasowo, jako pełnomocnicy zjazdu z atrybucjami i obowiązkami pełnomocników z dwóch poprzednich zjazdów.

Następnie przewodniczący przypomina, że na poprzednich zjazdach ułożono projekt wspólnej kasy emerytalnej dla dwóch okręgów górniczych 1 i 3-go (dawniej te dwa okręgi stanowiły jeden tak zwany zachodni), lecz z przyczyny niedokładnego rozdziału funduszów zakładowych, jakie mają być wniesione, ustawa nie mogła być zatwierdzona.

Ztąd sprawy kasy emerytalnej po raz trzeci wchodzą na porządek dzienny obrad zjazdu i w tym celu na pierwszej sesji ogólnej wybrano komisję dla ułożenia nowego racjonalnego projektu.

Sprawa kasy emerytalnej jest niezmiernie ważną i dlatego postanowiono zająć się nią tak drobiazgowo, aby ustawa, w ostatecznej formie zredagowana, zyskała pożądane zatwierdzenie, i stowarzyszenie emerytalne, zabezpieczające byt tysiąca górników oraz ich rodzin jaknajrychlej mogło zacząć swoją działalność.

Zaznaczamy nawiasowo, że na wczorajsze zebranie przybył adwokat Suligowski, interesujący się sprawami kas emerytalnych i przezorności.

Zanim odczytano projekt zredagowany przez komisję, p. Mauve przedstawił historyczny przebieg projektu kasy emerytalnej na poprzednich zjazdach, jako doskonale z tą sprawą obznajmiony, należał bowiem od początku do wszystkich komisyj, a zarazem był pełnomocnikiem zjazdów.

Po tym wstępie p. Mauve zaznaczył, że główne i podstawowe zasady poprzedniego projektu i teraz utrzymano, zmieniono tylko pod względem formy jak i treści pewne punkty, które szczegółowo wykazywał, objaśniając wszelkie zmiany krytycznemi argumentami.

Przed streszczeniem projektu ustawy, wyjaśniamy, że projekt odnosi się do dwóch okręgów górniczych, a mianowicie: 1-go i 3-go. Pierwszy okrąg obejmuje gubernje: piotrkowską (z małemi wyjątkami), kaliską i warszawską, a naczelnikiem tego okręgu jest inżenier H. Kondratowicz; trzeci okrąg został niedawno utworzony z tego powodu, że p. Kondratowicz nie mógł podołać pracy w tak obszernym zakresie; nowy okrąg obejmuje części powiatów: będzińskiego i częstochowskiego w gub. piotrkowskiej i powiat olkuski w gub. kieleckiej; p. o. zarządzającego okręgiem 3-cim zamianowano inżeniera Tańskiego.

Okręgiem drugim, znajdującym się w gubernjach: radomskiej, lubelskiej i części kieleckiej zarządza inżenier Grywniak i do tego okręgu kasa emerytalna ogólna wcale się nie stosuje.

Jeszcze przed odczytaniem projektu, przewodniczący otworzył dyskusję nad memorjałem p. Mauvego co do zasadniczych punktów nowej ustawy.

Przeciwko tym zasadniczym punktom wystąpił p. Harting, uważając, że pewne określenia wkładów uczestników kasy są wadliwe i w praktyce mogą przynieść szkodę.

W ogóle mówca, oddając sprawiedliwość cennej pracy komisji i wywodom p. Mauvego, mniema, że praktyczne rezultaty z nowego projektu nie dadzą się osiągnąć.

Zarzuty te odpierał p. Mauve, podtrzymując ustawę w całej rozciągłości, a co do obawy, że kasa nie będzie miała wielu uczestników, uważa, iż z samego początku liczba stowarzyszonych wyniesie 12,000, w parę lat zaś później może wzrosnąć do 18,000 a nawet do 20,000.

P. Grabiński uważa, że należałoby przed zdecydowaniem ustawy ułożyć tablice wkładów, które nie są jeszcze gotowe, więc dopóki tych tablic nie sporządzi przyszła rada v. pełnomocnicy, możeby lepiej kwestję kasy emerytalnej odłożyć.

Uwagę p. Grabińskiego popiera p. Strassburger, wyrażając obawę, że przemysłowcy górnicy bez pozytywnego określenia ofiarności na kasę, nie mogą przyjmować zobowiązań zawczasu, gdyż w przyszłości może się okazać potrzeba składania nazbyt wielkich funduszów, zwłaszcza iż przemysł górniczy wobec dochodzących pogłosek ma przed sobą w perspektywie coraz trudniejsze warunki bytu.

Przewodniczący zaznacza, że departament domaga się koniecznie ułożenia projektu ustawy kasy emerytalnej i dlatego projekt komisji winien być dyskutowany.

O godz. $12\frac{1}{2}$ nastąpiła przerwa półgodzinna.

GIEŁDA.

Warszawa 18-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 216.— w płaceniu, co się równa kursowi 46.30 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest bez zmiany. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 94.40. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.45 (równia 215.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46.50 (t. j. 215.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 10 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca sierpnia r. b. po 46.65, a dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 46.50, w końcu kwietnia r. b. po 46.50 i w końcu b. m. po 46.40 i $46.47\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem obracano** po 46.45, $46.47\frac{1}{2}$ i 46.50, przy kursie podstawowym po 46.47. **Londyn** krótki brano po 9.45. Za **Paryż krótki** osiągano $37.77\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie $2\frac{1}{2}$%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy **krótkie** na Londyn 9.47 i na Wiedeń 78.45.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.85 i 98.60, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.— II-ej em. i po 105.— III-ej em.. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych russkich II-ej em. z r. 1866-go po 222.25. Kupiono kilka tys. biletów Banku Państwa I-ej i II-ej em. po $103.62\frac{1}{2}$. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.25 I-ej serji z roku 1887-go i po 95.50 trzy następne serje, a nabyto kilkanaście tys. III-ej i IV-ej serji po 95.20.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.10 I-ej serji i po 101.— cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 100.70, $100.72\frac{1}{2}$, 100.75, $100.77\frac{1}{2}$ i 100.80 Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.75 pierwsze dwie serje, po 102.60 dwie następne i po 102.35 dwie ostatnie serje, a wzięto kilka tysięcy rubli VI-ej serji po 102.25.

W żądaniu notowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 413.—, akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 351; poszukiwano akcyj Banku handlowego w Łodzi po 440.—, ofiarowano akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia po 240, akcje Tow. fabr. cukru Józefów po 265.—, Czerska po 275.—, Hermanowa po 340 —, Łyszkowic po 330.—, akcje Tow. południ. russk. dnieprowskiego po 755.—, akcje Tow. zakł. górn. Starachowickich po 117, których sprzedano sto kilkadziesiąt po 116.— i 116.25, oraz akcje Tow. zakładów przędzalnianych baweł., tkalni i blech. w Zawierciu po 418.—.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.52\frac{1}{4}$, a nabyto drobnostkę po rs. $1.51\frac{5}{8}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.55, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.85 i za Wiedeń krótki 78.50. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91^{8} do rs. 10.99^{3} *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 18-go marca 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje	
Żyta	—	wag.		3	wagonów
Owsa	2	„		56	„
Mąki żytniej	—	„		1	„
Mąki pszennej	—	„		3	„
Kaszy jaglanej	7	„	2	245	„
Kaszy gryczanej	—	„		14	„
Ryżu	—	„	2	3	„
Pszenicy	—	„		4	„
Jęczmienia	1	„		45	„
Grochu	—	„		9	„
Gryki	—	„		31	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		5	„
Łoju	—	„		1	„
Makuchów	—	„		1	„
Kukurydzy	—	„		1	„
Mąki kartoflanej	—	„		—	„
Cukru	—	„		1	„
Rodzenków	—	„	1	4	„
Żelaza	—	„		—	„
Tranu	—	„		—	„
Razem	10	wag.	5	422	wagonów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 17-ym marca spokojnem odznaczał się usposobieniem. Obroty były ograniczone. Za żyto wyborowe płacono 79 do 80 kop., za średnie 76 do 78 kop., za ordynaryjne 74—75 kop. Owies nabywano przeważnie małemi partjami po cenach 83 do 88 kop. za średni i 76 do 80 kop. za ordynaryjny, wyborowym gatunkiem obrotów nie dokonywano. Gryka osiągała 89 do 94 kop. stosownie do dobroci ziarna. Jęczmień na paszę po 64 do 68 kop. kupowano, za browarny do 80 kop. płacono. Dla kaszy jaglanej tendencja nie zmieniona, płacono 94 do 105 kop. względnie do gatunku.

Cukier. Na warszawskim rynku cukrowym zapanowało pewne ożywienie z powodu zbliżających się świąt Wielkiej Nocy, ceny jednakże rafinady i kostek nie zdolały się poprawić, i zaledwie utrzymały się na poziomie zeszłotygodniowym. Dla mączki cukrowej krystalicznej usposobienie wciąż mocne, lecz większych obrotów w tygodniu ubiegłym nie dokonano, sprzedano tylko 8 wagonów towaru cienkokrystalicznego z fabryki Kijany (Ludwików) po rs. $3.12\frac{1}{2}$. Notowano: rafinada za Hermanów płacono w pojedynczych beczkach po rs. 3.80, za Czersk, Michałów, Józefów, Dobrzelin płacono rs. 3.70; do odebrania wprost z fabryki sprzedano 700 beczek rafinady Łyszkowice po rs. $3.72\frac{1}{2}$ i 400 beczek konstancji po rs. 3.70, ze stosowną bonifikacją frachtu; za kostki: Czersk, Michałów i t. p. marki płacono rs. 3.65; za mączkę cukrową krystaliczną w pełnych ładunkach wagonowych płacono rs. 3.10 za towar grubo-krystaliczny i rs. $3.12\frac{1}{2}$ za cienko-krystaliczny, a rs. 3.15 na worki pojedyncze.

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

podaje do powszechnej wiadomości, że nadal skup weksli w Kantorze Banku odbywać się będzie codziennie, w godzinach biurowych, przyczem stopa dyskonta, aż do dalszego rozporządzenia, będzie następująca: a) od weksli wystawionych w Królestwie i płatnych również w Królestwie z terminem miesięcznym, w stosunku 4%, z terminem od 1 do 3 miesięcy 4½% i z terminem od 3 do 4 miesięcy 5% rocznie; b) od weksli wystawionych w Królestwie, z miejscem płatności w Cesarstwie, a także od wszystkich weksli z Cesarstwa, z terminem nie dłuższym nad 3 miesiące, w stosunku 4%, z terminem zaś od 3 do 6 miesięcy 4½% rocznie.

Przy kwalifikowaniu weksli pod względem terminów do jednej z powołanych kategoryj, dni ulgi nie zaliczają się. 346r

Zarząd Wspólki Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle,

zawiadamia, że począwszy od Niedzieli dnia 7 (19) Marca, kursować będą codziennie:

Statki kurjerskie popołudniowe, pomiędzy:

Warszawą a Płockiem,

jakoteż między: 345r

Warszawą a Mniszewem;
Warszawą a Kozienicami;
Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem.

Statki wychodzić będą:

Z Warszawy do Płocka (kurjerskie) o godzinie .	1-ej po południu.
„ Płocka do Warszawy „ „ .	6½ rano.
„ Warszawy do Mniszewa	o godz. 1-ej po poł.
„ Mniszewa do Warszawy	„ 6-ej rano.
„ Warszawy do Kozienic	„ 6-ej rano.
„ Kozienic do Warszawy	„ 7-ej rano.
„ Nowo-Aleksandrji do Sandomierza	„ 5½ rano.
„ Sandomierza do Nowo-Aleksandrji	„ 7-ej rano.

Wielka Wyprzedaż

PARASOLEK

W MAGAZYNIE GALANTERYJNYM

LUDWIKA ROZENCWEIG,

róg Długiej i Miodowej Nr 17. 350R

Starożytności.

PP. G. A. HAMBURGEROWIE

z Amsterdamu i Londynu,

zamieszkali ***w Hotelu Europ. Nr 40,*** w celu zakupienia za bardzo wysokie ceny różnorodnych starożytności, jako to: ***saskiej i sewrskiej Porcelany, złotych emaljowanych Tabakierek, Gobelinów, słuckich Dywanów, Bronzów i Mobli inkrustowanych w stylu Ludwika XIV, XV i XVI, Sreber i t. p.*** 442

Zastać można od 9—11 przed południem i od 3—6 po południu.

Majątek Ziemski

do sprzedania na przystępnych warunkach w gub. Kieleckiej, oddalony od stacji kolei Iwangrodzko-Dąbrowsk. Sędziszów wiorst 10, obejmuje powierzchni morgów 2978, w tem lasu morgów 1388, gospodarstwo leśne zaprowadzone.—Wiadomość bliższa w Warszawie u W-go Mrozowskiego, przy ul. Trębackiej N 4, od godziny X do XI-ej i od V do VI-ej po południu. 468

Wskutek zwiększonej produkcji,

Zakład Kefirowy

p. aptekarza **K. ŻYCKIEGO**, poleca **KEFIR** po zniżonej cenie. Pojed. but. 15 kop., w abonamencie od 12½ do 10 kop.—Trębacka 5 i Aleja Jerozolimska 64, wprost Kruczej. Dostać można w wielu aptekach. 438

Lep ochraniający drzewa od gąsienic.

Lasy w różnych okolicach kraju zagrożone są napadem **Brudnicy mniszki** (Liparis monacha), której żałroczne gąsienice (liszki), ogołacają drzewa zupełnie z igieł i liści, i z tej przyczyny całe drzewostany obumierają i usychają, nieraz na znacznych przestrzeniach.—**Najskuteczniejszym środkiem zapobiegania tej klęsce, jest Lep gąsieniczny** (rodzaj sztucznej wiściny), którym smaruje się drzewa, dokoła pniów na wysokości 5—7 stóp, w kształcie obrączek szerokości dłoni. — **Lep gąsieniczny naszego wyrobu** używany był na wielkich przestrzeniach lasów Księztwa Łowickiego i okazał się nie tylko bardzo pomocnym, ale i najlepszym z pośród różnych gatunków zagranicznych „Raupenleim'ów." Na stwierdzenie tego Zarząd Księztwa Łowickiego wydał nam świadectwo z d. 2 Lipca 1892 r. za № 2229, przyznające, że Lep nasz, użyty w ilości 66,000 funtów, **niezmiennie zachowywał własność swej lepkości przez cały czas rozwoju gąsienic**, od wylęgu ich do przekształcenia się w poczwarki **i rzeczywiście nie przepuszczał gąsienice do koron drzew. — Zakładanie obrączek lepowych na drzewach, a tem samem i zamówienia na lep, powinny wyprzedzać wylęg gąsienic**, który się rozpoczyna zwykle od połowy Kwietnia. — **Lep nasz stosowany być może nie tylko przeciwko Brudnicy mniszce, lecz i przeciwko gąsienicom wszelkich gatunków, napadających na lasy, parki i ogrody owocowe.** — Zwracamy uwagę na obszerny artykuł w №№ 9 i 10 Gazety Rolniczej z r. b., wyjaśniający całą doniosłość klęski, jaką zadać może rozmnożenie się Brudnicy mniszki.—Bliższych objaśnień udzielimy na każde zażądanie franco.—**GUSTAW NOSEK & C°.**

Fabryka parowa olejów i smarów, w Grodzisku pod Warszawą.

Kantor w Warszawie, ulica Włodzimierska 23. 502

WYPRZEDAŻ

w Magazynie A. Ocetkiewicz, Niecała 2.

Szlafroki, Bluzki, Matinki, Pończochy, Sukienki dziecinne, Wyroby włóczkowe, Chustki, Kapturki, Kamasze, Kaftaniki i t. p. 492

Niżej ceny kosztu.—Wyprzedaż 2 dni—w Poniedziałek i Wtorek.

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Centralny

GOTOWYCH UBIORÓW MĘSKICH.

Róg Senatorskiej i placu Bankowego, Nr 37,
dom hr. Zamoyskiego,
W WARSZAWIE.



Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że Magazyn mój zaopatrzony został **w wielki wybór gotowych ubiorów męzkich**, z najlepszych materjałów starannie wykończonych **i po najtańszych cenach.** Polecam również w wielkim wyborze **materjały:** zagranicznych, russkich i krajowych fabryk, z których przyjmuję obstalunki.

Przeto mam honor prosić Sz. Publiczność, by raczyła zwrócić uwagę **na nizkie ceny moich ubiorów** z wyborowych materjałów. Mając nadzieję, że Szanowni kupujący raczą się osobiście przekonać, pozostaję z szacunkiem

P. CHAZANOW,

Nadmieniam przytem, że dla wygody Szan. Publiczności otwieram z d. 25 b. m., filję mojej firmy przy ulicy Marszałkowskiej Nr 138. 435



Zakłady Górnicze w nabytym przezemnie majątku **BLIŻYN**, pozostające obecnie w dzierżawie, obejmuję z d. 1-ym Kwietnia r. b. i nadal w rozszerzonym zakresie prowadzić je będę.

Zarząd powyższych Zakładów powierzyłem panu **Aleksandrowi Knabe,** wieloletniemu tychże Dyrektorowi.

Agentura w Warszawie pozostaje nadal u pp. **Rummel & Lesnik,** Włodzimierska Nr. 1.

Ludwik Hr. Broel-Plater.

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 55,

otrzymał na sezon wiosenny świeże transporty:

Płócienek, Zefirów, Oxfordów, Dryliszków, Satynek, Kretonów, Batystów

i takowe poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze, w najnowszych odcieniach, rodzajach, gatunkach i deseniach.

Próby z powyższych materjałów wysyłają się na żądanie **na prowincję** odwrotnie i bezpłatnie.

WIELKI WYBÓR

Stołowej białej i kolorowej Bielizny.

810

Herbaciane jedwabne kolorowe garnitury.

W tych dniach otwartym zostaje

SKŁAD OBIĆ

FABRYKI

B-CI TARNOPOL,

WARSZAWA, MIODOWA Nr 3. 349R

STOKFISZ

po Radziwiłosku i Kapucyńsku, podaje się codziennie przez cały post w SKŁADZIE WIN

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1.

W Czwartki i Niedziele flaki garnuszkowe, polecają także Minogi Elbląskie Olbrzymie.

Śniadania i Kolacje. 313

Przy ulicy Marjańskiej Nr 2, w nowo-budowanym domu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEPY I LOKALE

z wszelkiemi wygodami:

wodociągi, zlewy, waterklozety, wanny, dzwonki elektryczne i gazowe oświetlenie.

Wiadomość na miejscu. 347R

Doskonały Interes

nawet dla człowieka niefachowego, mianowicie: sklep z papierem i galanterją w pełnym rozwoju doskonale assortowany, wzorowo prowadzony, mający wyrobioną i zapewnioną klijentelę, w większem prowincjonalnem mieście Galicji, posiadającem gimnazjum i szkoły, do sprzedania z powodu interesów familijnych. — Do objęcia potrzeba 5,000 guldenów.—Bliższa wiadomość w Kantorze „Kraju," Niecała 8. 429

Do sprzedania w Wilnie!

Café--chantant,

egzystuje od roku 1864,

z 2-u piętrową kamienicą i z całym inwentarzem.—Warunki u właściciela **G. F. Rutkowskiego, ul. Zawalna** w Wilnie. 446

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Adres: Francuzki z bardzo dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Berga 6. 880r

A. Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6. Uwaga!! Uczennice praktykują na materjałach. 6800

Buchalterji wyucza gruntownie wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 605r

Buchalterji nauczyciel, specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 7855

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 8762

Gitara. Lekcje teorji i gry, Iwanicki. Żórawia 1, m. 7. 850r

Nauczycielka, (izraelitka), patentowana, poszukuje kondycyj, w mieście lub na wyjazd. Udziela lekcyj, korepetycyj. Pawia 60—70, między 1—4. 8916

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Hoża 14. 7991

Potrzebna jest gimnazistka, z konwersacją francuzką i niemiecką i początki muzyki—pensja 260 rs. Królewska № 11, m. 35. 8892

Potrzebny na wyjazd na wakacje na wieś młody dystyngowany francuz, kawaler. Zgłaszać się od $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$ na ulicę Wspólną № 54a, m. 9. 8911

Potrzebny uczeń, realnego gimnazjum, przysposobić chłopca do wstępnej klasy. Żelazna 78, m. 13. 8844

Pomieszczenie dla panienki lub panny, fortepian, konwersacja. Ul. Nowogrodzka 3—9. 8886

Rutynowany korepetytor poszukuje lekcyj, języki, matematyka. Wilcza 53, mieszkania 14. 7828

Student poszukuje lekcyj na wsi pod Warszawą, za dobre utrzymanie bez dopłaty, od 25 marca (n. st.). Wspólna 30—15. 874r

W Łodzi nowo otworzone kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Zielona 5, rekomenduje nauczycielki, bony freblówki. 834r

Doniesienia osobiste.

Dwóch inteligentnych kawalerów, katolików, brunet lat 33, blondyn 28, z utrzymaniem rocznem po 1,300 rubli, nie w braku znajomości, lecz uważając drogę anonsu za racjonalniejszą dla dopięcia swoich celów, poszukują żon szlachetnych sercem, przyjemnej powierzchowności, z wykształceniem średniem; mogą być panny lub wdowy bezdzietne, odpowiednie wiekiem i z posagiem od 15,000. Zapewniając dyskrecję, proszą nadsyłać poważne oferty: Warszawa poste-restante „Brunet 33". „Blondyn 28", przy zawiadomieniu w Kurjerze. 8688

List dla Stefanji na poczcie. 8935

„**Litwinka** X. 6000" ma list na poczcie od „Stanowczego." 8942

Młody człowiek, technik, lat 27, mający dochodu 900 rubli rocznie, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę, katoliczkę, dobrze wychowaną, do lat 21, posag wymagalny od rs. 10,000. Osoby serjo myślące raczą nadesłać adresa poste-restante pod lit. „M. S." Dyskrecja pod słowem honoru. 8713

„**S. C. 19**" listu od „Merkurego" nie otrzymała. Prosi o powtórny. 8871

Wdowiec 38 lat, inteligentny, podobno przystojny, rzemieślnik, dla braku czasu na tej drodze chce znaleźć towarzyszkę w celach matrymonjalnych z kapitałem kilka tysięcy rubli. Oferty nadsyłać: Warszawa poste-restante „Fachowiec W." O wysłaniu oferty zawiadomić w Kurjerze. 8750

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 6974

Buchalterka z patentem poszukuje miejsca kasjerki lub pomocnicy buchaltera.—Nowogrodzka 14—3. 8845

Bona francuzka poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 8934

Francuzka starsza poszukuje miejsca w Warszswie. Warecka 14, m. 15, od godziny 4 do 6-ej wieczorem. 851r

Młody człowiek, znający języki russki i niemiecki, który pracował dotychczas przy korespondencji i zajęciach biurowych w jednej z pierwszorzędnych fabryk krajowych, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. „W. R. 28" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 885?

Młody człowiek, izraelita, materjalista egzaminowany przysięgły, z dobremi świadectwami, poszukuje posady w składzie aptecznym. Ulica Leszno № 11, Abraham Kon, dla I. 8511

Młody człowiek, obeznany z czynnościami kantorowemi i ekspedycyjnemi, posiadający języki polski i russki, poszukuje odpowiedniego zajęcia w kantorze lub fabryce w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. T. M. 8851

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie szuka roboty w domu prywatnym. Chmielna, w sklepie rękawicznika № 46. 875r

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do pielęgnowania chorych lub do dziecka. Widok 22, mieszk. 4. 8856

Ogrodnik-dzierżawca potrzebny do majątku ziemskiego o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, mieszkania 5. 6320

Osoba inteligentna, przybyła ze wsi, dobrej rodziny, lat 25, przyjemnej powierzchowności, godna zaufania, pracowita, kompletnie udoskonalona w gospodarstwie wiejskiem i domowem, poszukuje samodzielnego zarządu na wyjazd. Świadectwa i rekomendacje chlubne. Adres: Leszno 55, m. 4. 8367

Ogrodnik uzdolniony oczyszcza i dosadza drzewa w ogrodach prywatnych oraz urządza klomby na sezon letni i przesadza rośliny z dokładną ziemią. Ulica Piwna № 25, mieszkania 5. 8543

Poszukuję miejsca kasjerki. Kaucja i rekomendacja na żądanie. Adres: Krucza 15, m. 4. 8612

Prowizor lat 35 poszukuje zarządu apteki w Królestwie lub Cesarstwie, w każdym czasie. Wiadomość: Skierniewice, aptekarz, ulica Wodna, dom Malinowskiej. 8587

Rządca prawnik. Młody prawnik, niemiec, kawaler, przybyły z Petersburga, zarządzający tamże domami, posiadający języki, poszukuje miejsca rządcy domu lub plenipotenta w charakterze prywatnego sekretarza. Posiada chlubne świadectwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Rządca prawnik." 7901

Uczeń, chrześcjanin, lat 18, ładny charakter pisma, na dokończenie praktyki poszukuje na skromnych warunkach miejsca w sklepie bieliźniarskim, galanteryjnym lub innej branży. Chlubne świadectwo. Łaskawe oferty: Kurjer „Systematykowi." 8895

Zdolny elektrotechnik zakłada, reparuje i konserwuje dzwonki elektryczne tanio, z gwarancją. Optyk Chwat, Miodowa 12. 7525

b) Zaofiarowane.

Adam Zawadzki, Królewska № 6, potrzebuje zaraz zdolnych czeladzi na robotę rymarską trzech i na siodła dwóch. 8524

Do gub. kijowskiej potrzebny młynarz mechanik do młyna wodnego małego, o dwóch parach walców i jednym kamieniu. Oferty z oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia: Kotkowski, Krochmalna 49. 8880

Dziewczęta nad 15 lat wieku znajdą natychmiast stałe i korzystne zajęcie w fabryce mydeł toaletowych i perfum Ryszarda Wildt w Warszawie, za rogatką Belwederską, szosa Belwederska. 8847

Introligator potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 123. Świadectwa wymaga się. 8618

Kasjer potrzebny zaraz do pierwszorzędnego domu przemysłowego. Kaucja wymagalna. Referencje, oferty przyjmuje Kurjer lit. T. O. L. 8874

Młodsza potrzebna, mówiąca po russku.— Ujazdowska № 7. 8591

Maszynistka zdolna do bielizny potrzebna. Ogrodowa № 4, Samborska. 8647

Na wyjazd do pracowni Marji de Roche w Rostowie nad Donem potrzebna zdolna staniczarka. Wiadomość: Twarda № 23, mieszkania 12. 8804

Na godziny lub na sztukę potrzebne panny do zwijania kwiatów w fabryce, Krakowskie-Przedmieście № 4, K. Sznage. 843r

Potrzebni są zdolni czeladnicy na warsztat i na przybijanie oraz praktykanci do zakładu ślusarskiego S. Kowalskiego, ulica Świętokrzyzka № 9. 8244

Potrzebny jest zaraz zdolny ekspedjent do handlu win i towarów kolonjalnych, ze znajomością języka niemieckiego. Oferty proszę składać pod adresem „J. B. Wężyk i Sp. w Łodzi." 821r

Potrzebna bona niemka z szyciem. Nowowielka 5, m. 4. 8219

Potrzebne prasowaczki zaraz do pralni.— Leszno № 18. 8228

Potrzebny zaraz ekonom i praktykant do właściciela domu, ulica Czerniakowska № 116. 8270

Potrzebna bona niemka na wieś. Wiadomość d. 22 i 23 marca, od godz. 11—1-ej, Niecała № 8. 8602

Potrzebne podręczne do staników i płatne uczennice. Zielna 42, m. 5. 8595

Potrzebuję rządcy domu na Pradze, za honorarjum, pokój i kuchnię. Oferty do składu Br. Thursz, Przechodnia 5. 8575

Panny zdolne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Hotel Angielski. 8611

Potrzebne maszynistki do cienkich pończoch oraz jedna wykończarka. Dzielna 30, mieszk. 4. 857r

Potrzebny zdolny kopista. Wiadomość w fotografji, Miodowa № 6. 8196

Poszukuje się zdolnej służącej z dobremi świadectwami. Mokotowska 54, mieszkania 2. 8503

Potrzebny chłopiec do warsztatu szewckiego. Bielańska № 25, sklep obuwia. 8514

Potrzebne są zdolne staniczarki i uczennice. Nowolipie № 7, m. 4. 8493

Potrzebna jest bona z dobremi świadectwami do 3-letniego dziecka. Wiadomość: Leszno 4, mieszk. 5, do godziny 1-ej. 8562

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do staników i spódnic, zaraz. Ulica Zielna № 13. 7871

Potrzebna jest starsza panna na wyjazd do Odessy. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 138, m. 1. 8428

Potrzebna zdolna hafciarka do domu prywatnego. Jerozolimska № 67, m. 9. 8411

Potrzebna jest sługa niemka do dzieci.— Erywańska 18, m. 3. 8383

Potrzebna na wieś do trojga dzieci i do wyręczania pani bona niemka, znająca krawieczyznę. Wiadomość: Krucza № 19, m. 3, od 5 do 6-ej. 8663

Potrzebna panna kompletnie zdolna do okryć. Marszałkowska 104, m. 19. 8820

Potrzebne zaraz zdolne panny do okryć.— Niecała № 14. 8819

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Piwna 51, m. 3. 8673

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny i do nauki. Świętojańska 15, mieszkania 13. 8711

Potrzebna bona niemka z polskim do dzieci oraz rządca domu z kaucją; u właściciela domu, Czerniakowska № 116. 8728

Potrzebny młody człowiek, obeznany z ekspedycją w handlu kolonjalnym. Ul. Wolska № 5. 8837

Potrzebna panna do szycia kapeluszy na wyjazd do Odessy za dobrą zapłatą. Wiadomość u pana Dennera, hotel Drezdeński, o 2-ej po południu. 8878

Panna służąca zdolna, może być francuzka lub niemka, potrzebna. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszk. 3, zrana od godz. 10-ej do 12-ej. 8869

Potrzebne panny do spódnic oraz do nauki. Chmielna 49—22. 8863

Potrzebna służąca do wszystkiego, dobre świadectwa, pierwszeństwo niemka. — Do sprzedania zegar regulator. Złota 27, mieszkania 10. 8840

Potrzebne podręczne i uczennice do sukien. Szkolna 8, m. 2. 8855

Panny maszynistki i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz na przychodnie lub ze wszystkiem do pracowni bielizny, Ogrodowa 19, mieszk. 24. 8936

Podręczne potrzebne. Pracownia sukien i okryć „La Saison", Nowogrodzka 37. 8930

Potrzebne uzdolnione staniczarki i spódniczarki. Grzybowska 17, m. 27. 8929

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. Podwale № 18, m. 12. 8924

Panny zdolne do staników potrzebne zaraz. Niecała № 4, m. 4, „Romana." 8921

Potrzebna osoba młoda do dzieci, zaraz.— Podwale № 1, m. 4. 8920

Panienki do robot papierowych potrzebne. Świętokrzyzka 3, m. 10. 8900

Potrzebna panna szyjąca dobrze rękawiczki na maszynie. Królewska 11, mieszkania 35. 8890

Potrzebne są panienki do nauki krawatów. Nowy-Świat № 39, mieszk. 20. 8893

Potrzebny ślusarz akuratny i zdolny, także uczeń, który był w nauce. Ul. Nowogrodzka 18. 8888

Potrzebna dziewczynka lat 14, z porządnej rodziny, za ubranie, życie i mieszkanie.— Topiel 8, mieszk. 3. 879r

Rządca z kaucją kilkaset rubli potrzebny do domu na Brzozowej. Marjensztadt 4, stróż. 8937

Subjekt potrzebny w średnim wieku, z kaucją rs. 400. Wiadomość: Nowy-Świat № 27, w miodosytni. 8859

Uczeń do apteki, obeznany z czynnością, potrzebny jest. Wiadomość: ul. Chmielna № 61, m. 3. 8348

Uczeń potrzebny do zakładu puszkarskiego, Nowy-Świat 32, m. 25. 8338

Ucznia, syna przyzwoitych rodziców, wyznania ewangelickiego, posiadającego język niemiecki, poszukuje kantor ajenturowy. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod „G. 100." 8494

2 uczniów poszukuję do szewctwa galanteryjnego, przyzwoitej konduity, za niewielkiem wynagrodzeniem. Majster cechowy. Nowy-Świat № 8—52. 8868

Kupno i sprzedaż.

A) Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152, 1-sze piętro, przyjmuje i posiada do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty. Otwarta od 9-ej zrana do 8-ej wieczorem. 811r

Altany dwie długie, zdatne dla zakładu w ogrodzie, do sprzedania. — Jerozolimska № 49. 8585

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A) Zakład tapicersko-meblowy Stanisława Dymmek, poleca piękne otomany niepraktykowanie tanio. Długa 25. 8227

Antyk stolik, parę komódek machoniowych damskich z bronzami sprzedaję. Podwale № 13, m. 20. 8912

A. Werner. Fortepiany i pianina. Żórawia 29. 8038

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 8398

Aleksy Baytel, Podwale 7, Skład szkła, porcelany i fajansu. Sprzedaje wiele przedmiotów dla braku miejsca, po cenach niżej kosztu. Serwisy stołowe porcelanowe karlsbadzkie na 12 osób po rs. 30 i 40. Serwis porcelanowy ozdobny w ogniu złocony rs. 60. Serwisy półporcelanowe Villeroi Boch po rs. 20 i 24. Fajansowe po rs. 15. Umywalnie od rs. 3. Talerze, Wazy, Talerzyki, Półmiski pozostałe od serwisów, po znacznie zniżonych cenach. Filiżanki od rs. 1.20 za tuzin. Wiele rzeczy wysortowanych za pół ceny kosztu.— Podwale 7. 8906

Bilard z piramidką jest do sprzedania.— Dzika № 5, w cukierni. 8861

Bardzo tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, kłódki angielskie duże, silnie zbudowane. Tłomackie 13, Sikorski. 7463

Do sprzedania mały fortepian bardzo tanio. Krucza 21, m. 5. 8574

Dywany tekińskie i perskie wypadkowo zaraz są do sprzedania, rzadkiej piękności, nadzwyczaj oryginalne, prześlicznego wyrobu, różnorodnych kolorów i zupełnie we wschodnim guście. Ulica Mazowiecka № 10, mieszkania 8. 7881

Dywany salonowe strzyżone od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 3658

Dwie szafy dębowe ozdobne, rozbierane, do sprzedania w zakładzie stolarskim majstra cechowego Ignacego Slaskiego, ulica Pańska 63. 8613

Fabryka i skład trumien metalowych stęplowanych L. Zajączkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost Czystej. Wybór duży. Ceny przystępne. 5854

Fortepian zagraniczny, w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość przy ul. Zakroczymskiej № 2, m. 7. 8786

Flet, lornetka, obraz, szpilka, szal piękny. Podwale 10, mieszk. 3. 8905

Fortepian osiemdziesięciorublowy sprzedaję, warunki bardzo dogodne. Krucza 31, mieszkania 26. 8904

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie rs. 3. Strojenia, reparacje. Jerozolimska 84—12. 7258

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.— Wiadomość: Nizka № 57, m. 26. 8145

Garnitur mebli orzechowych, biuro oraz portjery do sprzedania za rs. 145. Elektoralna № 1, mieszkania 10. 8599

Garnitur mebli masyw orzechowy, utrechtem kryty, medaljonowy, 1 kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł rs. 85. Nowy-Świat № 27, mieszkania 14. 8860

Garnitur mebli orzechowych do sprzedania. Leszno 88—6. 8914

Kareta czteroosobowa silnie zbudowana do sprzedania. Krucza 9. 7683

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 6026

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Lando i różne ekwipaże na gumach tanio sprzedam oraz pianino amerykańskiej konstrukcji. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 8517

Letnia żakietka czarna na atłasie, palto syberynowe czarne, modne, damskie, tanio do sprzedania. Jerozolimska 49—10, drugie piętro, 8915

Łóżek para orzechowych, stylowych, eleganckich, rubli 40. Stolarz, ulica Leszno 44. 8433

Łóżko z szafką czarne, inkrustowane bronzami, sprzedam. Marszałkowska 59, mieszkania 23. 8910

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 8776

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 7125

Małpka. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania małpa pokojowa tresowana, w ozdobnej klatce. Zgłosić się na ulicę Nowy-Świat, teatr Wodewil, do bufetu. 8615

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Meble. Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół za rs. 50. Wiadomość u stróża, ulica Twarda № 53. 8899

Obrazy olejne różnego rodzaju do sprzedania tanio. Chmielna 33, m. 12, otwarte od rana do 2-ej po południu. 8265

Oświetlenie elektryczne z okazji ktoby potrzebował założyć u siebie w fabryce, cukrowni lub w jakimkolwiek zakładzie, gdzie istnieje siła parowa. Oświetlenie składa się z 40 lampek żarowych i maszyny dynamo oraz części potrzebnych do całkowitego urządzenia podług dzisiejszych wymagań, można za pół ceny kosztu nabyć z ustawieniem w miejscu. Oferty w kantorze Kurjera pod „Oświetlenie elektryczne." 8940

Pianino ładne tanio do sprzedania. Długa 25, lombard. 8780

Pianino do sprzedania lub wynajęcia przystępnie. Wspólna 38. 8903

Prelotka najnowszego fasonu tanio do sprzedania. Erywańska, fabryka powozów Szulca. 8357

Poszukuje się maszyny parowej o sile 30 koni. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „M. J. Parowa." 8178

Pianino krzyżowe w dobrym stanie sprzedaję. Nowolipie 9, mieszk. 3. 7301

Rowery najnowszych systemów oraz wszelkie przybory i części składowe, poleca zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje wszelkie reparacje. 6916

Rower używany, w dobrym stanie, kupię.— Oferty pod „Kamo" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8875

Rowery najnowszych systemów, na pneumatycznych gumach, birminghamskiej fabryki, otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewskiego, Królewska 25. 7980

Sprzedam płaszcz i dwa żakiety damskie wiosenne. Nowy-Świat 34, m. 15. 8858

Skromne urządzenie pokoju (garnitur mebli, stół, komoda, lustro, szafa, łóżko, wszystko orzechowe) wyjeżdżając sprzedaję za 130 rubli. Złota 60, mieszk. 19. 8927

Ser śmietankowy nadszedł do kantoru Jana Kleniewskiego, Długa 28, i sprzedaje się na pudy i cegiełki po 16 kop. funt. 8526

Sprzedaję fortepian używany, oskórkowany, z dobrym głosem, za rs. 60. Sklep spożywczy, Nowolipki № 27. 8170

Tanio płaszczyk nowy, suknie jedwabne, wełniane sprzedam. Chmielna № 47, stróż wskaże. 8142

Tanio do sprzedania firanki. Nowogrodzka 27—20. 8867

Tremo, nożyce krawieckie, obraz Verneta, meble tanio, pisma ilustrowane do sprzedania. Bagno 2—7, po 12-ej. 8857

Tanio herofon do sprzedania. Leszno 15, m. 10. 8542

W dobrach wilanowskich do sprzedania gonty sosnowe, osikowe i inne materjały budowlane i stelmarskie. 8682

Wydra oswojona, 7 miesięcy mająca, do sprzedania. Ulica Żórawia 26, stróż wskaże. 8530

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaita garderoba i biżuterja. Miedziana 7, dystrybucja. 796r

Za bezcen całkowite urządzenie sklepowe, jesion z dębem oraz urządzenie gazowe w magazynie N. S. Brüner, hotel Europejski. 8835

Żyrandol bardzo ozdobny do sprzedania tanio, Jerozolimska 43, m. 13. 8925

300 klocy topolowych do sprzedania o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6321

Interesa handl. i majątk.

Altana z wodą sodową jest do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Bagatela № 13, w cukierni. 8391

Aptekarz z 6,000 rs. może przystąpić do bardzo korzystnej wspólki. Oferty w kantorze Kurjera pod „Jaśkowi.“ 8864

Budynek murowany jest do wydzierżawienia na skład, fabrykę lub zakład. Nowolipie № 72. 8653

Człowiek młody, żonaty, pracujący w poważnej instytucji, znalaziszy się chwilowo w potrzebie, prosi o pożyczkę rs. 120 na pół roku. Gwarancja najzupełniejsza. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Pomoc.“ 8938

Do sprzedania sklep kolonjalno-dystrybucyjny z piwem z różnych browarów. Wiadomość w składzie lamp, Bracka № 16. 8604

Do sprzedania za bezcen skład farb z powodu wyjazdu. Dzika 5, Stanisław. 8198

Dom drewniany w Warszawie z ogrodem, przestrzeni 8,160 łokci kwadratowych, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość o warunkach: Żelazna Brama 2, mieszkania 1. 8192

Dom nieduży, w dobrym punkcie, do sprzedania na dziesięć procent. Bliższa wiadomość: ulica Krucza № 15, mieszk. 4. 8195

Dom i plac 10,000 łokci kwadr. częściowo do sprzedania za wolskiemi rogatkami, ulica Górczewska 77. 8001

Do sprzedania majątek ziemski pięknie zagospodarowany, bez służebności, blisko kolei warsz.-bydgoskiej, włók 28, w czem 3 włóki łąk. Ziemia przeważnie pszenna, w kulturze. Zabudowania doskonałe, rezydencja piękna. Bliższa wiadomość: Chmielna 27, mieszk. 9. Pośrednictwo wyłączone. 8872

Do sprzedania pralnia na dogodnych warunkach, zaraz. Bracka № 8. 8881

Dom sprzedam. Cena 15,000 rs., do kupna potrzeba 10,000. Wiadomość: Biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 878r

Dom z ogrodem do sprzedania w mieście powiatowem, przy stacji kolei, w cenie rs. 2,500. Wiadomość: Leopoldyna № 14, Łukawski. 8939

Do interesu nowourządzonego, bez konkurencji, potrzebny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem od 500 do 1,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. S. S. 8549

Dom do sprzedania z ogródkami, pięknym owocem, zdatny dla emerytów lub fabrykantów, placu 4,100 łok. □, za rogatką Jerozolimską, ulica Tarczyńska № 7, wprost Nowogrodzkiej, za wałem. 8525

Fabryki poszukuje się do kupna, administracji lub wydzierżawienia, niedużej, będącej w ruchu, dobrze prosperującej. Oferty: Kurjer pod M. A. W. R. 8502

Folwark w gub. piotrkowskiej, włók jedenaście, tanio do sprzedania. Oferty do Biura Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod „Folwark.“ 877r

Folwark 155 morgów, w powiecie płockim, do oddania w długoletnie posiadanie z wszelkiemi inwentarzami, dobrze zagospodarowany. Do interesu potrzeba rs. 6,200 na zastaw. Wiadomość: róg Długiej i Przejazd domu № 52, mieszk. № 1, zrana do 12-ej. 7382

Folwark sześciowłókowy, 5 wiorst od Warszawy, sprzedam. Oferty: Kurjer Warsz. „Łąka.“ 8283

Jest do sprzedania apteka sielska z obrotem 2,200 rs. w gub. kieleckiej. Wiadomość w aptece Mutniańskiego. 8445

Jest do sprzedania tokarnia do toczenia drzewa. Nowolipki № 26. 8877

Kupię kolonję włókową, kilka mil odległą od Warszawy, w dobrej ziemi, z inwentarzem, zasiewami i ogrodem. Oferty złożyć u szwajcara Wodzyńskiego w Instytucie Maryjskim, ul. Wiejska № 8. 8882

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, poleca się z przeprowadzkami na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli i t. p. Skrzynie z własnej fabryki po cenach bardzo przystępnych. Pakuje szkło, fortepiany i dzieła sztuki. Przewozi na letnie mieszkania. 872r

Kawiarnia do sprzedania „tanio.“ Aleksandrja № 2. 8879

Kawiarnia, wyroby cukiernicze do sprzedania od 8-go kwietnia z powodu wyjazdu do Ciechocinka. Plac św. Aleksandra 13. 8908

Kupię aptekę zaraz z obrotem 8,000 rs. lub wydzierżawię z obrotem 15,000 rs. Wiadomość u Cybulskiego w Raczkach, przez Suwałki. 7760

Kawiarnia zaraz tanio do odstąpienia z powodu słabości przy ulicy Świętokrzyzkiej № 6. Wiadomość w kawiarni. 8399

Kupię dwór po parcelacji z ładnym parkiem lub ogrodem, może być z meblami, końmi, powozami i t. p. Szczegółowe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod H. L. R. 8373

Kto chce korzystnie kupić majątek ziemski lub dom, proszę się zgłosić do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 8—10-ej i 5—7-ej. Sumy do zbycia, donacje. 8401

Licytacja ruchomości odbędzie się 20-go marca o 10-ej zrana. Ul. Wilcza 25, stróż wskaże. 8928

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Nowolipki 5. 8226

Magle zupełnie nowe, dobrze procentujące, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 114. 822r

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Chłodna № 64. Wiadomość na miejscu. 8850

Młody, rutynowany kupiec, posiadający do 5,000 rs. gotówką, pragnie nabyć interes korzystny lub przystąpić jako wspólnik czynny. Wyczerpujące oferty sub „Korzystny 93“ przyjmuje Kurjer. 8665

Majątek włók 32, z lasem i łąkami, inwentarzem żywym i martwym, oddalony od Warszawy o mil 8, do sprzedania lub wydzierżawienia bez pośrednictwa. Krucza 3, m. 8, od 11 do 2-ej i od 5-ej. 8901

Magle do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od r. 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana, drugi dom od Topiel. 7827

Olejarnia do sprzedania z domem i ogrodem. Wiadomość: Kuchciński, Jędrzejów, gub. kielecka. 859r

Potrzebna jest suma rs. 14,000 na pierwszy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego. Oferty pod „14,000 wieś“ przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 8889

Place na pierwszej wiorście pod Warszawą do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 2. 8281

Pralnia korzystna jest do sprzedania. Leszno № 18. 8410

Poszukuje się do nabycia czytelni na przystępnych warunkach, Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla C. M. X. 8403

Pralnia jest do sprzedania, z gospodami.— Freta № 28. 846r

Plac z budynkiem lub bez mający około 15,000 łokci kwadr., niedaleko kanału, najmniej wiorsta za którąkolwiek rogatką, potrzebny jest na garbarnię. Oferty pod „Garbarnia“ przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 8672

Poszukuję dzierżawy folwarku kilkunastowłókowego, z łąką, blisko kolei, z domem o kilku pokojach. Oferty ze szczegółowym opisem: Kurjer Warsz. pod lit. R. D. 8932

Patent na sklep spożywczy do odstąpienia. Wiadomość: Zapiecek № 1, m. 16. 8841

Rs. 10,000, może być i mniej, zaraz do umieszczenia na 1-ym numerze hypoteki domu murowanego na 6%. Oferty „A. B. 150“ przyjmuje kantor Kurjera. 8854

Rs. 1,000 potrzebne zaraz, gwarancja hypoteczna, procent od umowy. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „J. T. M. 25.“ 8896

Restauracja dobrze procentująca jest do sprzedania lub do wydzierżawienia w centrum miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Restauracja.“ 8139

Sklep spożywczy do sprzedania na dobrych warunkach. Ul. Grzybowska № 22. 8521

Sklep wiktuałów z powodu sparaliżowania właściciela jest zaraz do sprzedania z urządzeniem, towarem i kotłem miedzianym do herbaty, z którego można spłacić komorne, za cenę bardzo przystępną. Ulica Grzybowska № 70. 8565

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 8169

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Wąska Freta № 32. 8757

Sklep mydlarski jest do sprzedania, egzystujący lat 16. Wiadomość w kantorze nafty, Erywańska № 7. 8746

Sklep ze szkłem, porcelaną i lampami, egzystujący oddawna, do odstąpienia na warunkach wygodnych dla nabywcy. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 701r

Specjalista fachowiec poszukuje wspólnika z gotówką od 4,000 do 6,000 rs. do spłaty i powiększenia tegoż interesu, dającego 80% czystego zysku rocznie. Oferty „Na czasie“ przyjmuje Kurjer Warsz. 8666

Sklep dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania z towarem lub bez takowego.— Wiadomość: Żórawia № 6, m. 15. 8943

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości. Dzielna 58. 8866

Sklepik spożywczy jest do sprzedania. Ul. Piękna № 62. 8876

Sklep dystrybucyjno-norymbersko-spożywczy, elegancko urządzony, komorne rs. 12, do sprzedania. Krucza 26. 8419

Sklep mączny z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Ul. Marszałkowska 95. 6774

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6322

Wspólnika do robót inżeniersko-technicznych z kapitałem 15,000 rubli poszukuję. Oferty: Kurjer pod „Pilno.“ 7757

Z powodu choroby magazyn mód do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 12, mieszkania 75. Tamże potrzebna zdolna panna. 8547

Zaraz pralnia do sprzedania za przystępną cenę, z wyrobioną klijentelą. Freta 48. 8870

Z powodu wyjazdu do sprzedania magle wiedeńskie. Ulica Wielka № 33. Wiadomość w maglu. 8865

Z powodu wyjazdu interes korzystny do sprzedania na dogodnych warunkach. Specjalność niewymagalna. Kapitał potrzebny rs. 1,500. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania 3. 8897

13,000 rs. na pierwszy numer po 20,006 i skonwertowanej pożyczce Towarzystwa potrzeba na dom w Warszawie.— Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Lilpopa, w sądzie okręgowym. 8887

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

A) Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 8714

Bezdzietni poszukują w spokojnym domu stancji wysokiej, słonecznej, kuchni, opału, obsługi, za rs. sześćdziesiąt rocznie, lub całkowitego utrzymania za 300, w miasteczku lub na prowincji, leśnej, blizko kościoła, kolei, od Warszawy wiorst 20, sześćdziesiąt. Adres: Warszawa, Praga, Radzymińska 21, mieszkania 10. 8848

Dwa pokoje do odstąpienia z kuchnią i meble do sprzedania. Krucza 24, mieszkania 8. 8200

Duży sklep z mieszkaniem, na magazyn mód lub inny proceder, do najęcia. Długa № 6. 8551

Do wynajęcia od kwietnia 3 pokoje, balkon, przedpokój, kuchnia. Ulica Kaliksta № 17. 7344

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal z 9-n pokoi, suchy, widny, zdatny na fabrykę, skład lub biuro. Wiadomość u rządcy domu. Sierakowska № 4. 729r

Letnie mieszkanie do wynajęcia, 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat 69. Litografja. 8608

Lokal parterowy, 7 pokoi, 650 rs., do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 7771

Letnie mieszkania w Otwocku, w willi, blizko stacji położonej, z obszernym ogrodem, do wynajęcia. Wiadomość u D-ra Kramsztyka, Senatorska 26. 8849

Mieszkanie, złożone z 4-ch pokoi i kuchni, z dwoma wejściami, zdatne na szynk lub bawarję, do wynajęcia od św. Jana r. b., za 1,000 rubli rocznie. Plac św. Aleksandra № 14. 5996

Mieszkanie kompletnie umeblowane, złożone z 2-ch pokoi, a na żądanie nawet z 4-ch, do wynajęcia od 1 kwietnia. Kotkowski, ulica Krochmalna 49. 8533

Od 1-go kwietnia potrzebny jest sklep duży, z paroma pokojami, na ruchliwych ulicach. Oferty pod „333“ przyjmuje kantor Kurjera od 20 marca r. b. 8862

Od 1-go kwietnia: 2—1 pokój z kuchnią, skanalizowany. Widok 21. 8795

Od lipca poszukiwane 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, w okolicach Nowego-Światu lub Krak.-Przedm., w cenie około 500 rs. Dokladne oferty sub „M. T.“ w cukierni p. Górskiego, Nowy-Świat № 69. 8659

Poszukuje się zaraz przyzwoicie umeblowanego pokoju, z oddzielnem wejściem, w stronach Chmielnej i Nowego-Światu. Oferty pod lit. M. G. Kurjer Warsz. 8767

Przy familji mieszkanie dla inteligentnej kobiety. Wiadomość: Ciepła 10, m. 14. 8421

Pokój z meblami dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka 21, m. 8. 8616

Potrzebny obszerny lokal w dobrym punkcie na cukiernię. Oferty w kiosku obok Kopernika. 7938

Pokój z osobnem wejściem, z oknem na ogrody, 1-sze piętro, do najęcia. Daniłowiczowska 10, m. 8. 8846

Potrzebny pokój z fortepianem lub pianinem, w okolicy Nowego-Światu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Melomanowi.“ 8764

Poszukuje pokoju z kuchenką, widnego, na dole. Oferty w Kurjerze Warszawskim „Widny.“ 8913

Sklep na norymberszczyznę, z pokojem i antresolą, jest do wynajęcia od 1 kwietnia. Szpitalna № 1. 8909

Sklep obszerny, z takim pokojem i kuchnią do wynajęcia, za rs. 22 miesięcznie. Plac Marjensztacki № 3. 8554

Umeblowane 3 pokoje, alkowa, kuchnia— do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, mieszkania 11. 8255

1 kwietnia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygody. Sienna 23. 8522

1 lub 2 umeblowane pokoje, są do odnajęcia od 8 kwietnia. Hortensja № 7, mieszkania 28. Tamże jest do sprzedania mundur i szynel szkoły realnej, oraz mundur gimnazjalny. 8553

1 duży pokój, lub 2 średnie, elegancko umeblowane, położone w środku miasta, potrzebne są. Wiadomość: Złota 14, m. 15, od 1—2 po południu. 8208

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 7407

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej, pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 8260

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp, szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6 do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego. Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 8252

Elegancki, niedrogi magazyn ub. męzkich Chmurczyńskiego posiada doborowe materjały i gotową garderobę. Marszałkowska № 99. 7096

A) Potrzebna jest maszyna parowa stojąca lub leżąca, używana ale w dobrym stanie, o sile od 30—40 koni, wraz z kotłem odpowiednim, z całkowitem urządzeniem. Rysunki i szczegółowe opisy wraz z ceną prosi się składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Maszyna.“ 801r

A) Pracownia sukien i kapeluszy pod firmą „Camille,“ Nowogrodzka 23, m. 1, parter. Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, kapelusze od 50 kop. 7696

A) M-lle Leona, właścicielka magazynu mód, przeniosła się na ulicę Kotzebue № 4, drugi dom od Wierzbowej. 8941

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8873

Koncert Cyganów, wstęp wolny, w restauracji Wiedeńsko-Starej, Senatorska 11, róg Nowo-Miodowej i Krak.-Przedmieścia 79. Znakomite piwo lagrowe z browaru p. Junga, Grzybowska. Smaczne i niedrogie potrawy. 8919

Ktoby sobie życzył wziąść dziecko za swoje własne, przed tygodniem urodzone i jeszcze nie chrzczone, dziewczynkę. Ulica Pańska № 65, zaraz przy bramie. 8933

Klej stolarski praski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 7354

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Mamka ze starszym pokarmem poszukuje miejsca. Ulica Sienna № 13. — Jaworski. 8884

Massaż na miejscu i massażystki wzywane do domu. Zakład gimnastyki szwedzkiej hygienicznej i leczniczej, Mazowiecka 5. 8352

Najtańsze! trwałe! pończochy, skarpetki, staniki, nadrabianie, sukienki. Marszałkowska 129, oficyna. 8600

Od 30 kop. kapelusze do ubierania. Marszałkowska № 138, m. 1. 8427

Potrzebuję dom odnowić, za cenę przystępną. Wiadomość: Leszno 21. 8691

Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia, Bednarska № 21. 840r

Uczę kroju francuzkiego i szycia—sumiennie i zrozumiale, oraz przyjmuję suknie do roboty. Złota 16, m. 20. 8544

Zagadki dla dzieci 10 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4809

Zginął piesek kasztanowaty. Prosi się znalazcę o odprowadzenie na ulicę Żytnią, pod № 29, do właściciela, za nagrodą. 8894

✱✱✱) Conservator, jedyny radykalny środek na wzmocnienie włosów, oraz usunięcie łupieżu rs. 2—1. Stanisław Górski. Leszno 4. 8810

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Марта 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).